

REALIZACJA PROGRAMU ROZWOJU I MODERNIZACJI ŁODZI W LATACH 1971—1975 • KOMPLETOWANIE ZAŁÓG DLA OBIEKTÓW PRZEMYSŁOWYCH.

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na wczorajszym posiedzeniu zapoznalo się z informacją o realizacji programu rozwoju i modernizacji miasta Łodzi w latach 1971—1975.

Program ten został wykonany a w niektórych działach jego założenia znacznie przekroczone. W rezultacie warunków pracy i życia mieszkańców Łodzi wyraźnie się poprawiły. Wybudowano ponad 45 000 mieszkań. Dzięki budowie zbiornika w Sulejowie i rurociągu rozwiązany został problem zaopatrzenia w wodę. Rozbudowano sieć wodociągowo-kanalizacyjną oraz ciepłą i gazowniczą. Wydatnie powię-

szło się zaplecze handlowo-usługowe miasta, baza kulturalna i wypoczynkowa. Powstało szereg nowych osiedli mieszkaniowych, ulic i obiektów użyteczności publicznej. Zasadnicze zmiany zaszły w przemyśle. Dotyczy to zwłaszcza przemysłu włókienniczego i przedsiębiorstw budowlanych. Przeprowadzono modernizację około 100 zakładów produkcyjnych oraz wybudowano 30 zakładów nowych. W zwi-

zku z tym produkcja łódzkich przedsiębiorstw zwiększyła się w okresie minionego pięcioletnia o ponad 70 procent.

W dyskusji podkreślono, że zakrojone na szeroką skalę i dające szybkie efekty prace nad rozbudową i unowocześnieniem Łodzi spowodowały wzrost aktywności społecznej i produkcyjnej mieszkańców miasta. Łódzka organizacja partyn i władze miasta umiejętnie pobudzały i organizowały inicjatywę społeczeństwa. Wpłynęło to w poważnej mierze na wcześniejsze od przewidywanego wykonanie poszczególnych zadań. Biuro Polityczne wyraziło przekonanie, że dobra atmosfera społeczno-polityczna przyczyniła się do pomyślnej realizacji planów dalszego rozwoju Łodzi i województwa łódzkiego w latach 1976—1980.

W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzono i zaakceptowano informację o kompletowaniu załóg dla obiektów przemysłowych, które powinny uzyskać w br. projektowane zdolności produkcyjne. Zwrócono uwagę, że resorty urucha miające nowe zakłady winny rekrutować załogę przede wszystkim spośród wykwalifikowanej kadry już istniejących zakładów o podobnym profilu produkcji przestrzegając ściśle ustaleń narodowego planu społeczno-gospodarczego w zakresie zatrudnienia. Niezbędna jest także dokładna weryfikacja założeń projektowych celem korekty ewentualnych przesłowań i ustaleń liczebności załogi na poziomie odpowiadającym rzeczywistym potrzebom. Wymaga tego właściwe wykorzystanie nowoczesnych maszyn i urządzeń, sytuacja na rynku pracy, a także ogólna polityka państwa zmierzająca do zwiększenia efektywności ekonomicznej w gospodarce narodowej. Stwierdzono, że przy lokalizacji nowych obiektów należy w większym stopniu brać pod uwagę sytuację w dziedzinie zatrudnienia poszczególnych regionów i województw. Należy również bezwzględnie przestrzegać zasady, że warunkiem podjęcia każdej nowej inwestycji jest pełne wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych w danej gałęzi przemysłu.

PAP

Wspólne plenum KW PZPR i WK ZSL w Kaliszu

## Ambitny program zwiększenia produkcji żywności

Z udziałem prezesa NK ZSL, Stanisława Gucwy i wiceministra rolnictwa Eugeniusza Mazurkiewicza obradowało wczoraj w Kaliszu wspólne plenum KW PZPR i WK ZSL. W czasie obrad, którym przewodniczył I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii Jerzy Kusiak, dokonano oceny kaliskiego rolnictwa oraz uchwalono program dalszego rozwoju gospodarki rolnej i żywnościowej na lata 1976—1980.

Zarówno w referacie Egzekutywy KW jak i w wystąpieniach na forum obrad oraz w zespołach problemowych podkreślano wysoką pozycję regionu kaliskiego pod względem produkcji rolnej i żywności. Osiągnięto tu już obecnie poziom planowany na rok 1980. Istniejące poważne rezerwy pozwoliły w najbliższych latach zwiększyć znacznie produkcję zbóż i pasz oraz mięsa i mleka. Sposobem wykorzystania tych rezerw poświęcono wiele uwagi.

Inny ważki problem, to właściwe wykorzystanie ziemi. Według nowej strategii obrotu ziemią zakłada się przejęcie

## Port Północny pracuje na pełnych obrotach

Na pełnych obrotach pracowały wczoraj obie bazy najnowszej na Bałtyku rejonu przeładunkowego — Portu Północnego. Przy pirsie węglowym dokerzy zakończyli obsługę brytyjskiego m/s „Hojelanos”. W bazie paliwowej cumował zbiornikowiec PZM „Pieniny 2”, a następnie wpłynął fiński statek „Izabel” po odbiór komponentów benzyn. Polski tankowiec dostarczył do Gdańska ponad 30 000 ton ropy naftowej, którą przejął do swoich ładowni w Goeteborgu z supermasowca „Sokolica”. Statek ten za dwa dni wypłynie do bazy Portu Północnego ze 100 000 ton ropy przeznaczonej dla gdańskiej rafinerii.

Jest to ostatnia „ratalna” runda dostaw surowca naftowego na trasie z Goeteborga do Gdańska. Od 4 kwietnia eksploatowany będzie głębokowodny szlak nawigacyjny przez Wielki Belt. Wielkie zbiornikowce tzw. baltimaxy o nośności do 150 000 ton, po pełnym załadunku przy zanurzeniu kadłuba w granicach 15 m, będą mogły bezpieczniejsze, a przede wszystkim bez konieczności tzw. odlichtunku w cieśninach duńskich, dostarczać surowce masowe z różnych rejonów świata do portów bałtyckich. Pierwszym polskim tankowcem, który pokona ten nowy szlak z pełnymi ładowniami będzie „Giewont 2”. (PAP)

W Lesznie, Pile i Poznaniu

## Inauguracyjne sesje WRN

W całym kraju odbywały się wczoraj kolejne, inauguracyjne sesje nowo wybranych wojewódzkich rad narodowych. Radni złożyli uroczyste ślubowanie, wybrano prezydium WRN oraz komisje, a także przyjęto regulaminy i programy działania na rok

110 radnych wojewódzkiej Rady Narodowej w Lesznie złożyło uroczyste ślubowanie godnego i aktywnego uczestnictwa w pracach wojewódzkiego samorządu.

Przewodniczącym WRN w Lesznie został wybrany Stanisław Kulesza — I sekretarz

W drugim dniu obrad XI Zjazdu BPK

## Dyskusja nad referatem sprawozdawczo-programowym

Przemówienie Edwarda Gierka



Na zdjęciu: widok ogólny sali obrad.

Fot. — CAP

Wczoraj w drugim dniu obrad XI Zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej, toczyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczo-programowym wygłoszonym przez I sekretarza KC BPK, Todorę Żiwkova. Obrady przebiegały w atmosferze pełnego poparcia delegatów dla polityki BPK, działalności jej Komitetu Centralnego oraz programu zamierzeń na lata bieżącej pięcioletki (1976—1980).

We wczorajszym posiedzeniu przedpołudniowym zabrał głos jako pierwszy tego dnia z przedstawicieli delegacji zagranicznych uczestniczących w zjeździe — I sekretarz KC PZPR, Edward Gierka.

Delegaci, wstając z miejsc zgłoszili E. Gierkowi długotrwałą owację. Sala skandowała:

„Wieczna przyjaźń”, „Wieczna przyjaźń”.

Przemówienie powitalne E. Gierka raz po raz przerywano oklaskami. Delegaci na zjazd manifestowali swoje uznanie dla polskiego przywódcy, braterskie uczucia przyjaźni dla narodu polskiego i gorące po-

Tekst przemówienia Edwarda Gierka zamieszczamy na str. 2.

parcie dla zacieśniających się stosunków braterstwa między narodami Polski i Bułgarii.

Przemówienie E. Gierka było transmitowane bezpośrednio z sali przez radio i telewizję.

Tego dnia, po wystąpieniu E. Gierka, przemawiali też przywódcy bratnich partii: Erich Honecker, Gustav Husak, Janos Kadar, Jumdżagijn Cedenbał. (PAP)

## Podziękowania

Wszystkim, którzy w związku z powierzeniem mi przez Sejm PRL stanowiska przewodniczącego Rady Państwa nadesłali pod tym adresem życzenia: zakładom pracy, organizacjom politycznym, społecznym, młodzieżowym i spółdzielczym, przedstawicielom administracji, świata nauki, kultury i sztuki oraz duchowieństwu różnych wyznań — składam serdeczne podziękowania.

Henryk Jabieński  
PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA

Serdecznie dziękuję wszystkim organizacjom politycznym, społecznym, zawodowym i młodzieżowym, zakładom pracy, instytucjom, organizacjom spółdzielczym, administracji, szkołom oraz osobom prywatnym za życzenia nadesłane w związku z ponownym powołaniem mnie przez Sejm PRL na stanowisko prezesa Rady Ministrów.

Piotr Jaroszewicz  
PREZES RADY MINISTRÓW

Wszystkim organizacjom, instytucjom i osobom prywatnym, które przesyłały mi życzenia z okazji powołania na stanowisko marszałka Sejmu, składam serdeczne podziękowania.

Stanisław Gucwa  
MARSZAŁEK SEJMU

## CO O TYM SĄDZICIE

## I tu, i tam?

Wiemy, jakie bywają skutki, gdy ktoś pracuje jednocześnie na dwóch etatach, na przykład w przychodni, biurze. A jak pracuje robotnik, który jednocześnie jest właścicielem drobnego gospodarstwa rolnego? To przykład szczególny, bo jego dwa „etaty” nie mają z sobą nic wspólnego. To dwa różne warsztaty pracy, odległe przestrzennie od siebie, dwa różne zawody, z których żaden (świadomie uogólniam) nie może być, na dłuższą metę sumiennie wykonywany. Takie są przecież obiektywne warunki.

Rolnik zatrudniony w fabryce z reguły dojeżdża dość daleko do miejsca pracy. Tutaj zaś liczy na przywilej producenta rolnego, który kiedyś musi zbierać plody i wówczas trzeba go legalnie zwolnić z zajęć w fabryce — podczas żniw, wykopków, by nie uronił ani kłosa, ani ziemniaka.

Znamy to zjawisko. Istotnie, zależy nam wszystkim na każdym kłosie, choćby został on spożytkowany tylko w zagrodzie chłopu-robotnika. W tym sensie jego plody rolne są naszym wspólnym dobrem. Ale jest nim również ziemia, owe często wykrojone z rodzinnego podziału, dwa lub niewiele więcej hektarów pola.

Skoro każdego z nas żywi dzisiaj statystycznie 0,6 hektara użytków rolnych, muszą z tych 2 hektarów wyrosnąć kłosa na chleb nie tylko dla właściciela, ale i dla innych, spoza rolnictwa. A nie rosną: spośród 3,5 miliona indywidualnych gospodarstw około 880 000 produkuje tylko dla siebie. Spośród nich aż 312 000 to zagrody wielkości do 2 hektarów, które stanowią raczej działkę kiepsko eksploatowaną i przeważnie do datku do innych, pozarolniczych zajęć właściciela. Te „działki” to setki tysięcy hektarów użytków rolnych. Ziemia ta nie rodzi tyle ile powinna, drzemą w niej wielkie ogromne rezerwy, które mogą być spożytkowane przy lepszym gospodarowaniu. Co więc dają te hektary, a właściwie: dlaczego nie dają — to chyba konieczne pytanie w społecznym interesie.

Mamy prawo do takiego pytania w dobie, która określiła ziemię jako wspólne ogólnonarodowe dobro, w czasach, kiedy dobywanie wszelkich rezerw z naszej ekonomiki stało się nakazem racjonalnej gospodarki i wyrazem społecznej dojrzałości.

Być może, niejedną z obecnych chłopów-robotników otrzymał ziemię przed wieloma laty z reformy rolnej; nadało mu ją państwo. Był to wielki polityczny proces z pierwszych lat Polski Ludowej — naprawiania wieloletniej społecznej niesprawiedliwości. W trzydziści lat później, teraz, Rzeczpospolita domaga się wysokiego poziomu gospodarowania przy każdym warsztacie — także na każdym hektarze ziemi. Jest to również wielki społeczno-ekonomiczny proces z początków budowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Sprawdzając problem do dzisiejszych rozmiarów, niektórzy chłopci-robotnicy ze swą nietowarową gospodarką rolą, wraz z gospodarstwami podupadłymi, pomniejszają produkcję naszego rolnictwa.

Sądze, że powstają warunki dla jednoznacznego określenia się chłopu-robotnika. Dla wspólnego dobra. Ma on sposobność sprzedać ziemię państwu — jeśli zdecyduje się kontynuować swą pracę poza rolnictwem i doskonalić zawód; za ziemię tę może sobie stworzyć dach nad głową w pobliżu miejsca pracy. A jeśli chce pozostać na ziemi — niech udokumentuje to produkcją towarową ze swoich hektarów.

Nie administracyjny nakaz powinien skłaniać ludzi do podobnych decyzji, lecz prosty rachunek: albo gospodarka, albo etat. Dziś coraz trudniej pracować na dwóch stołkach. A jeśli pół-rolnik mało albo nic ze swego gruntu społeczeństwu nie daje, to i społeczeństwo mu nie musi traktować, usługami, materiałami budowlanymi. Bo szkoda tego dobra — jak hektarów — skoro w rękach innych dają one już więcej.

ZBILUT SEK

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań.

Dokończenie na str. 2



# Zgodnie z wolą naszych narodów będziemy umacniać przyjaźń polsko-bułgarską

Przemówienie I Sekretarza KC PZPR na XI Zjeździe BPK

## SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE DELEGACJI!

Przed wszystkim pragnę przekazać Wam, całej Waszej partii, narodowi bułgarskiemu braterskie pozdrowienia i najlepsze życzenia od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i narodu polskiego.

Z wielką satysfakcją uczestniczymy w zjeździe bratniej Bułgarskiej Partii Komunistycznej i dzielimy Waszą dumę z sukcesów Ludowej Republiki Bułgarii w budowie socjalizmu.

Uważnie wysłuchaliśmy referatu Komitetu Centralnego wygłoszonego przez I sekretarza Waszej partii, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, towarzysza Todoru Ziłkowa. Osiągnięcia na drodze bułgarskiej w realizacji uchwały X Zjazdu Waszej partii, budzą uznanie. Dają one dobrą podstawę dla ambitnych zamierzeń rozwoju społeczno-gospodarczego w obecnym pięcioleciu. W dziejach Ludowej Republiki Bułgarii wypełnionych ofiarną i twórczą pracą narodu lata te wpiszą się, jako okres niezmiennie ważny dla urzeczywistnienia szczytnego celu — ukształtowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

My, Polacy, żyjemy głęboko szacunek dla imponującego dorobku narodu bułgarskiego. Dynamiczny rozwój Bułgarii, wzrost poziomu życia ludzi pracy w Waszym kraju, podobnie jak osiągnięcia innych krajów socjalistycznych, stanowią przekonujący dowód historycznej wyższości ustroju socjalistycznego nad ustrojem kapitalistycznym, są niepodważalnym świadectwem wielkich walorów społecznych i moralnych socjalizmu, siły naszej wspólnej idei. Cenimy wysoko wkład, jaki Wasza partia i Wasza republika wnoszą do umacniania wspólnoty państw socjalistycznych oraz do kształtowania i urzeczywistniania jej konsekwentnie pokojowej polityki na arenie międzynarodowej. Z całego serca życzymy Wam, drodzy towarzysze, nowych sukcesów na drodze socjalistycznego rozwoju, pomnażania potencjału ekonomicznego Bułgarii i dobrobytu narodu!

## DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Wasz XI Zjazd przypada niemal dokładnie w setną rocznicę bohaterskiego zrywu ludu bułgarskiego w historycznym powstaniu kwietniowym, które było decydującym etapem walki o wolność ojczyzny. Jak powiedział wybitny przywódca bułgarskiego i międzynarodowego ruchu komunistycznego, Georgi Dymitrow, nas, komunistów interesuje każdy ważny problem nie tylko współczesności i przyszłości, ale także i przeszłości własnego narodu. Łączymy się z Wami w hołdzie dla bohaterów powstania 1876 r., także i dlatego, że są oni bliscy Polakom. Polscy działacze rewolucyjno-demokratyczni, wierni zasadzie „za wolność naszą i waszą” utrzymywali bliskie, przyjacielskie stosunki z rewolucjonistami bułgarskimi, a szczególnie z Christo Botewem.

Dla Polaków i Bułgarów dopiero socjalizm przyniósł pełną realizację ich wolności-

wych i demokratycznych aspiracji, ich dążeń do postępu i do trwałego pokoju. Gwarantacją i potężną dźwignią myślnego rozwoju każdego kraju socjalistycznego jest stale pogłębiająca się współpraca państw naszej wspólnoty, nie ziomna jedność marksistowsko-leninowskich partii.

## DRODZY PRZYJACIELE!

Ostatnie pięciolecie przyniosło zacieśnienie braterskich kontaktów między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Bułgarską Partią Komunistyczną, bliższe współdziałanie rządów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republiki Bułgarii. My w Polsce cenimy wysoko pogłębiającą się współpracę z Ludową Republiką Bułgarii, cenimy wielki osobisty wkład, jaki do rozwoju naszych wzajemnych stosunków wnoszą towarzysze Todor Ziłkow. Bardzo pomysłowe, przekraczające pierwotne założenia, są do tychczasowe rezultaty współdziałania ekonomicznego. Ukażują one zarazem nowe, jeszcze szersze perspektywy. Łączymy je zwłaszcza z pogłębiającym się procesem socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG, do której oba nasze kraje przywiązują wielkie znaczenie.

Realizując aktywnie pokojową politykę wspólnoty socjalistycznej, w której doniosła rolę odgrywa polityczno-obronny sojusz Układu Warszawskiego, Polska i Bułgaria ściśle współpracują ze sobą na arenie międzynarodowej. Przejawem tego był między innymi polsko-bułgarski projekt dokumentu Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w sprawie zasad i kierunków rozwoju współpracy kulturalnej, kontaktów i wymiany informacji. To nasze wszechstronne

współdziałanie w stosunkach wzajemnych i na szerszym forum międzynarodowym będzie my pogłębiać i doskonalic. Zgodnie z wolą naszych narodów będziemy nieustraszenie umacniać naszą wzajemną przyjaźń.

## DRODZY TOWARZYSZE!

Doniosłe postępy na drodze socjalizmu poczynił w minionym pięcioleciu również nasz kraj. Wypracowany przez naszą partię program dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego stał się płaszczyzną zespolenia klasy robotniczej, rolników i inteligencji, wszystkich patriotycznych sił polskiego narodu w pracy dla dobra socjalistycznej Ojczyzny. Zadania postawione przez VI Zjazd PZPR zostały pomyślnie wykonane. Polska umocniła się gospodarczo, osiągnęliśmy poważny postęp w zaspokajaniu wszechstronnych potrzeb ludzi pracy, pogłębiły się socjalistyczne stosunki społeczne.

VII Zjazd PZPR wytyczył kierunek budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju. Jest to zadanie historycznej wagi. Będziemy je spełniać idąc nadal drogą dynamicznego rozwoju gospodarczego, pogłębienia patriotycznej jedności narodu, umacniania państwa i rozwoju socjalistycznej demokracji. Program przyjęty na zjeździe i polityka partii cieszą się poparciem całego społeczeństwa. Dobrym tego potwierdzeniem były niedawne powszechne wybory do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych. Na ród polski patrzy z optymizmem w przyszłość, świadomy własnego dorobku i twórczych możliwości, świadomy niezawodnego oparcia w braterskim współdziałaniu ze Związkiem

Radzieckim, z całą socjalistyczną wspólnotą.

## SZANOWNI TOWARZYSZE!

Przed kilkoma tygodniami zakończył się XXV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Jego uchwały mają doniosłe znaczenie nie tylko dla Kraju Rad, ale także dla całej wspólnoty państw socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego oraz dla dalszego rozwoju sytuacji na świecie. Dokumenty zjazdu radzieckich komunistów, a w pierwszym rzędzie niezmiennie bogaty w treści referat towarzysza Leonida Breżniewa, ukazują jeszcze szersze horyzonty w naszym wspólnym marszu naprzód.

Całe doświadczenie naszych czasów potwierdza wielką żywotną siłę i fundamentalne znaczenie internacjonalizmu proletariackiego, jako jednej z podstawowych zasad naszej ideologii i jednej z głównych przesłanek powodzenia w walce o postęp społeczny i wolność narodów, o demokrację i pokój. Głęboką internacjonalistyczną wymowę ma również Wasz zjazd, towarzysze delegacji. Jesteśmy przekonani, że jego uchwały przyniosą Ludowej Republice Bułgarii dalsze sukcesy w rozwoju gospodarczym, w budowie pomyślności dzielnej i pracowitego narodu bułgarskiego, a przez to umocnią siły pokoju i socjalizmu w świecie.

Niech żyje Bułgarska Partia Komunistyczna i jej XI Zjazd!

Niech żyje przyjaźń i wspólpraca Bułgarii i Polski, naszych partii i narodów!

Niech żyje i umacnia się wspólnota państw socjalistycznych!

Niech żyje pokój i postęp na świecie!

## Inauguracyjne sesje WRN

mlęczarski w Pile, wytwórnia pasz „Bacutil” w Walczu i fabryka okuć budowlanych „Metalplast” w Złotowie, kontynuowana zaś będzie rozbudowa i modernizacja rogozińskiej „Rofamy”.

Kolejne kierunki rozwoju — to pilskie rolnictwo i turystyka. Wojewoda omówił także sytuację mieszkaniową w regionie, stwierdzając, iż w roku bieżącym oddanych zostanie do użytku minimum 3125 mieszkań, przypomniał także, iż jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa wojewódzkiego szpitala zespólnego oraz fabryk domów w Pile i Trzcińcu; wzrośnie także liczba miejsc w żłobkach i przedszkolach.

Radni uchwaliли plan pracy rady na rok 1976.

Również wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego, podczas którego obowiązki sekretarza powierzono Zygmuntowi Januzikowi. (zr)

Podczas wczorajszej, inauguracyjnej sesji VII kadencji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu — radni złożyli ślubowanie, a następnie dokonano wyboru przewodniczącego WRN. Został nim I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii w Poznaniu — Jerzy Zasada. Zastępcami przewodniczącego WRN wybrano: sekretarza KW PZPR Bogdanę Gawrońską, pre-

zesa WK ZSL Walentego Koło dziejczyka oraz sekretarza WK SD w Poznaniu Kazimierza Nowakowskiego. Wybrano również przewodniczących siedmiu stałych komisji WRN (wchodzących w skład Prezydium) oraz ich członków.

W kolejnej części obrad radni uchwaliли regulamin działania WRN. Następnie radni jednomyślnie zaaprobowali program działania na rok bieżący, przyjęty już uprzednio na ostatniej sesji WRN VI kadencji (dokonano jedynie nieznacznych korekt; mianowicie postanowiono, iż uchwalenie planu 5-letniego nastąpi w czerwcu br., zamiast w kwietniu, w trosce o to, by plan ów był bardziej konkretny).

Wojewoda poznański Stanisław Cozaś w swoim wystąpieniu programowym scharakteryzował najistotniejsze kierunki działań w roku bieżącym i w latach następnych. Szczególną uwagę poświęcać się będzie m. in. sprawom wzrostu dynamiki produkcji przemysłowej, intensywnemu i efektywnemu rozwijaniu gospodarki rolnej, systematycznej i widocznej poprawie sytuacji mieszkaniowej (na lata 1976—80 zaplanowano oddanie do użytku w województwie poznańskim 48 000 mieszkań), a także realizacji obszernych założeń w dziedzinie oświaty, kultury, ochrony zdrowia, turystyki i wypoczynku oraz poprawie i modernizacji sieci handlowo-usługowej.

## Zaprzysiężenie prezydenta i rządu Argentyny

## Rada Wojskowa obiecuje realizację planu odbudowy narodowej

W poniedziałek późnym wieczorem w białej sali rezydencji rządowej — Casa Rosada w Buenos Aires odbyła się ceremonia zaprzysiężenia jako prezydenta Argentyny gen. Jorge R. Videla i jego 8-osobowej ekipy rządowej. Uroczystość miała — jak określała agencja zachodnie — „ascetyczny charakter”: — wojskowi nie włożyli nawet mundurów galowych, goście byli nieliczni, obito się bez przemówień i wiatujących tłumów.

W ciągu 5 dni, jakie upłynęły od zamachu stanu wojsko wi przejęli niemal wszystkie kluczowe stanowiska w kraju aż do szczebla miejskiego. Na stąpiło to w rezultacie — jak informowali — przeprowadzonego w środę bez jednego wystrzału zamachu stanu z inicjatywy stojącego na czele 90-tysięcznej armii lądowej 50-letniego gen. J. Videla oraz szefów: sił morskich admirała Emilio Massery i sił lotniczych gen. Orlando Agosti. Utworzyli oni 3-osobową Radę Wojskową, która w sobotę desygnowała ze swojego składu na stanowisko prezydenta gen. J. Videla mającego największe wpływy w armii. Jednocześnie zapowiedziano, że ekipa wojskowa pozostanie u władzy przez trzy lata.

Agencje zachodnie potwierdzają, że J. Videla zachowa swe stanowisko w Radzie Wojskowej i pozostanie w dalszym ciągu szefem armii lądowej. Uzupełnienie rządu będzie sta nowiła Rada Doradczą, w skład której wejdzie 9 przedstawicieli 3 rodzajów broni.

Wciąż pozostają nieznane za miary wobec Marii Esteli Peron, która po pozbawieniu władzy została osadzona w areszcie domowym w rezydencji „El Messidor” u stóp Andów.

Jednym z pierwszych zobowiązań nowej Rady Wojskowej jest wezwanie w życie programu odbudowy narodowej zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Ekipa rządowa przypuszczalnie wiąże wiele nadziei z mianowaniem na stanowisko ministra gospodarki Jose Martineza de Hoz, który pełnił tę funkcję rządową już w latach 1962—1963. Wraz z profesorem Ricardo Brúerą, ministrem kultury i oświaty, są oni jedynymi cywilami w

## H. Kissinger o polityce USA wobec Egiptu

Występując w Komitecie Spraw Zagranicznych Senatu Reprezentantów sekretarz stanu Henry Kissinger omówił politykę USA wobec Egiptu, a także niedawną decyzję prezydenta Sadata o jednostronnym wypowiedzeniu układu o przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Kissinger stwierdził, że prezydent Anwar Sadat powziął decyzję o wzięcia z polityką swych poprzedników, rozpoczynając nawiazanie coraz ściślejszych więzów z Zachodem. Sadat systematycznie prowadzi politykę zmierzającą w tym kierunku. Kissinger oświadczył, że udzielenie poparcia tej polityce leży w interesie St. Zjednoczonych. W związku z tym St. Zjednoczone uważa, iż sprzedaż Egiptowi samolotów transportowych typu C-130 odpowiada całkowicie Amryce i jej wymienionym wyżej celom. Sekretarz stanu stwierdził, gdyby kongres nie wyraził zgody na sprzedaż tych samolotów byłoby to poważnym ciosem dla prezydenta Sadata, zwłaszcza po wypowiedzeniu przez niego układu ze Związkiem Radzieckim.

Kissinger powiedział, że US dowiedziały się o zamiarze wypowiedzenia układu z ZSL na kilka dni przed ogłoszeniem tej decyzji przez Sadata. Dodał on, że jeśli polityka Sadata poniesie fiasko, rezultatem tego będzie — jak to podkreślił Kissinger — umocnienie Bliskim Wschodzie radykalizmu, co byłoby bardzo niekorzystnym dla USA rozwoju sytuacji. Kissinger podkreślił, że sprzedaż Egiptowi samolotów typu C-130 nie oznacza, że USA biorą na siebie jakieś zobowiązania na przyszłość w kwestii udzielenia Egiptowi pomocy wojskowej. Transakcja ta nie stwarza bowiem żadnego precedensu. PAP

## Telefony Odnoszą

Wczoraj o godz. 3, z nieustalonych dotychczas przyczyn, zapadło się w Skokach, w woj. poznańskim kino. Spłonęło ono doszczętnie, mimo szybkiej interwencji 10 jednostek Straży Pożarnej. Straty szacuje się na około 800 tys. złotych.

Zwarcie w instalacji elektrycznej było z kolei przyczyną pożaru w jednym z indywidualnych gospodarstw w Borusławicach koło Skalskiego w woj. konińskim. Straty ocenia się na 10 000 zł.

Podczas przetaczania waku na stacji w Skalmierzycach w woj. kaliskim wpadł pod parowóz Władysław S. Odnosił ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala w Ostrowie zmarł. (b)

## POGODA

Zachmurzenie umiarkowane przejściowo duże. Miejsami słabe opady deszczu, a na północy możliwy deszcz ze śniegiem. Trochę chłodniej.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

**„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ WSPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”**  
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.  
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.  
Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). H-16. Indeks nr 23528.



# 500 PRODUKTÓW Z ZIEMNIAKA

Jest ich w Poznaniu niemal czterdzieści: instytutów, zjednoczeń, ośrodków badań, biur, laboratoriów, krajowych związków spółdzielni. A wszystkie te placówki mają zasięg ponad wojewódzki lub ogólnopolski.

Nad czym się tam pracuje? Czego kraj i społeczeństwo mogą się po nich spodziewać? Jakże nowe koncepcje rozwojowe i organizacyjne do minują w pracy omawianych jednostek? O impulsach płynących z Poznania na region i kraj, impulsach pomocnych w dalszym rozwoju społeczno-gospodarczym Polski, informować będą w rozpoczynanym dzisiaj przez „Głos” cyklu publikacji wybitni przedstawiciele rozmaitych dziedzin naszego życia. Naszym dzisiejszym rozmówcą jest dr Jan Hejdrych, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Ziemniaczanego, któremu podlegają wszystkie zakłady tego typu w Polsce.

Jeśli powiedzieć, że w produkcji ziemniaków jesteśmy potentatem, to nie będzie w tym chyba żadnej przesady. Przecież w ubiegłym roku wyprodukowaliśmy w kraju kilkadziesiąt milionów ton tego popularnego warzywa. Nie wiem czy jest drugie takie państwo na świecie, w którym kartofle byłyby tak popularne.

To racja. W produkcji ziemniaków jesteśmy potęgą. Tylko w Związku Radzieckim zbiera się ich więcej. Gdy zaś przeliczyć produkcję na jedne

go mieszkańca, jesteśmy na pierwszym miejscu w świecie.

— Czy jednak nie przesadzamy z tą naszą tradycją ziemniaczaną?

— Nie ma chyba drugiego surowca o tak wszechstronnym zastosowaniu. Ziemniaki jeszcze przez wiele lat będą jednym z podstawowych komponentów paszowych. A czy wyobraża pan sobie, abyśmy w naszym żywieniu zrezygnowali z ziemniaków? W Polsce przecież ziemniaki w 10 procentach zaspokajają potrzeby kaloryczne człowieka. Są źródłem witamin, mikroelementów, węglowodanów i białka. Równocześnie stanowią one surowiec wyjściowy do wytwarzania ponad 500 najróżniejszych produktów i to nie tylko paszowych i żywnościowych, ale i takich, które mają zastosowanie w chemii, farmacji, włókiennictwie, odlewnictwie, wiertnictwie...

— Wszystkie te produkty to domena przetwórstwa ziemniaczanego, a pan jest dyrektorem jednej z największych w świecie organizacji zajmującej się skupem i przerobem ziemniaków...

— W Europie tylko Holandia wyprzedza Polskę w rozmiarach tego przetwórstwa. W 21 zakładach przemysłu ziemniaczanego przerabiamy rocznie ponad milion ton ziemniaków.

— Nie jest to wiele w porównaniu z ogólnokrajowym zbiorem.

— Tak. Ale nas nie interesują ziemniaki w ogóle, lecz ich odmiany przemysłowe czyli

wysokoskrobiowe. A tych nie mamy w kraju pod dostatkiem. Aby takie uzyskiwać stworzyliśmy w Polsce 20 rejonów intensywniej uprawy ziemniaka przemysłowego. Producentom staramy się pomagać przy zakupie środków chemicznych, sadzeniaków oraz służyć fachowymi poradami. Te formy kontraktacji będzie my rozszerzać. Równocześnie Instytut Ziemniaka w Boninie w województwie koszalińskim pracuje nad wyhodowaniem nowych, wysokoskrobiowych odmian. Te, które obecnie skupujemy zawierają 16—18 procent skrobi. Zwiększenie ich skrobiowości (choćby o 2 procent), da fabrykom 11—12 procent więcej masy do przerobu. Liczymy też na odmiany wcześniej dojrzewające. Dzięki nim mogliśmy rozpocząć przerób już przed końcem sierpnia.

— Czy istnieje możliwość zwiększenia ilości asortymentów przetworów produkowanych z ziemniaka?

— Oczywiście, tak! Co roku rozszerzamy zestaw produkowanych przetworów o 15—20 nowych wyrobów. Najbardziej dbamy o zwiększenie produkcji tych, które trafiają do konsumentów. W najbliższych 5 latach rozwiąć chcemy produkcję uszlachetnionych surowców ziemniaczanych, które służą do wytwarzania produktów pojawiających się na naszych stołach w postaci rozmaitych płatków, puree, knedli, glukozy krystalicznej, przetworów w formie mrożonek i koncentratów. Te właśnie wyroby ułatwiają życie nie tylko gospodyni domowej lecz wpływa też na zwiększenie wydajności pracy w gastronomii i przemysle gastronomicznym. Równocześnie dzięki tym produktom udaje się zaoszczędzić sporo surowca.

— Czy chce pan przez to powiedzieć, że tak zwane „głębokie przetwórstwo” jest również sposobem na zaoszczędzenie ziemniaczanego surowca?

— Tak, właśnie. Szybki rozwój uszlachetnionych produktów z suszonych ziemniaków podyktowany jest również względami ekonomicznymi. Ludność miejska, spożywająca co roku 3,2 mln ton ziemniaków, przyczynia się do strat na skutek ubytków naturalnych w okresie przechowywania oraz przez wyrzucanie do śmietników obierzyn około 1,1—1,2 mln ton ziemniaków. W przemysłowym przerobie na susze, wszystkie odpady wracają z powrotem do rolnika. Z każdego 100 000 ton przerobionych ziemniaków przemysł zwraca rolnikom około 30 000 ton ziemniaków w postaci suszu pastewnego.

Susz paszowy wykorzystywany jest jako wartościowy komponent w produkcji pasz, jak np. koncentratu wysokotłuszczowego „Celat” itp.

— Panie dyrektorze, myślicie o lepszym wykorzystaniu surowca, a co robicie, by efektywniej spożytkować czas pracy ludzi w tym przemyśle, w którym powstają przecież luki pomiędzy kampaniami przetworczymi?

— Prawie w każdym zakładzie uruchomiliśmy międzysezonową produkcję ciągłą. Cały rok pracują zakłady produkujące preparaty, syropy, glukozę, drożdże, sód, susze ziemniaczane itp. Uruchomiliśmy produkcję przetworów z grochu i fasoli, puree, koncentratów paszowych, w łławie produkujemy napoje bezalkoholowe. W Bronisławiu uruchomiliśmy produkcję wysokobiałkowego koncentratu sojowo-kazeinowego komponentu do produkcji pasz. W Łomży kończymy budowę zakładu importowanego z Francji, który da 100 000 ton paszy rocznie, w Toruniu budujemy pierwszą w Polsce fabrykę prażonych śniadaniowych płatków kukurydzy w oparciu o urządzenia angielskie.

— Otrzymałicie na tę pięcioletnią 4,2 mld zł na modernizację i inwestycje. Czy to dużo czy mało?

— Dziesięciokrotnie więcej niż w pięcioletkach sprzed roku 1970. Oprócz realizacji wielu przedsięwzięć modernizacyjnych będziemy budowali wielki kombinat w Łochowie w województwie siedleckim oraz fabrykę granulatu dla wiązania w Głownie koło Łodzi.

— A w Wielkopolsce?

— Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego skupiające zakłady w Luboniu, Pile, Stawie, Wągrowcu i Wronkach jest największym w kraju. Tutaj (ze względu na ograniczone możliwości surowcowe) przewidujemy jedynie zabiegi modernizacyjne. Te zakłady nadal specjalizować się będą w produkcji preparatów krochmalowych i dekstryn, znajdujących zastosowanie w wielu gałęziach gospodarki.

— Ale przeciętnego konsumenta najbardziej interesuje co nowego pojawi się na naszych stołach? A więc co zamiast „ziemniaków w mundurkach”?

— Najróżniejsze przetwory ziemniaczane, nadające się do łatwego i szybkiego przyrządzenia. Takie, które pozwolą nam zaoszczędzić czas i pokazać, że smaczny jest nie tylko ziemniak gotowany. Chcemy, aby w roku 1980 statystyczny Polak mógł około 10 procent konsumowanych ziemniaków spożywać w formie przetworów.

Rozmawiał: MAREK PRZYBYLSKI

## Bez komputera

# Program na każdą okazję

Sposób łączenia roboty i majątku, wysoce sprawne manipulowanie tymi składnikami, posiadany przez wszystkie nacje, wyróżnia najlepiej żyjących, względnie najszybciej odrabiających czas niegdyś utracony. Właśnie to spoivo, które emanuje z cech dziedzicznych — m. in. z kultury, jak i z ostatnio nabytych — wykształcenia, kwalifikacji, z cech charakteru przeciętnego pracownika i kierownika, najbardziej decyduje o tempie postępu. Podjęte obecnie starania o lepsze niż kiedykolwiek wykorzystanie gospodarczego majątku są właśnie kolejną próbą zsyntetyzowania tego spoivo w społecznej skali.

W poszukiwaniach lepszej jakości życia przestrzec jednak wypada przed realnym niebezpieczeństwem zaścianienia działania — rozmową o działaniu, a ściślej — programowaniem. Rozpłynięcie się w części przedsięwzięcia i instytucji straszyliwa maniera opisywania czynności pozytywnych w rozmiarach, które mogą spowodować całkowity brak czasu na jakiejkolwiek działanie. Konieczne są, rzecz jasna, dokumenty wyznaczające przyszłość kraju, regionu, gromady, fabryki, spisu zadań i opis wykonawstwa, ale nie ma to nic wspólnego ze szkodliwą niniogramomanią. Cokolwiek trzeba zrobić w najmniejszym nawet zakładzie, przystępuje się zaraz do redagowania PROGRAMU, obowiązkowo z akcentami politycznymi w stylu uchwał władz najwyższych, z poczuciem historycznej doniosłości nieledwie. Każdej fabryce starczyłoby właściwie wykaz tego co niezbędne, aby wykonać plan obejmujący produkcję, technikę, organizację, bezpieczeństwo, warunki bytowe. Jednakże nie ma bodaj zakładu, w którym poprzestałoby na tak chwalebnej skromności.

W pierwszej z brzegu fabryce pochwalono się z miejsca programami: „humanizacji pracy”, „zabezpieczenia wykonania zadania kwartalu”, „praca w zakresie gospodarki materiałowej” pod kątem współzawodnictwa międzyzakładowego”, „wykonania zaleceń pokontrolnych inspektora związkowego”, „przedsięwzięcia dla poprawy zabezpieczenia mienia”, „postępu organizacyjnego w trzecim kwartale”. Indagowani o przyszłość wyrażali zwykle radosne przekonanie o konieczności rychłego sprokowania kilkunastu następnych programów, gdyż taka jest praktyka, tradycja... Bo co by było — powiada — gdyby ktoś z komitetu (zarządu, dzelnicy, zjednoczenia) zapytał: a gdzie macie program? Jak ma się program, nikt z tego słowa nie może powiedzieć...

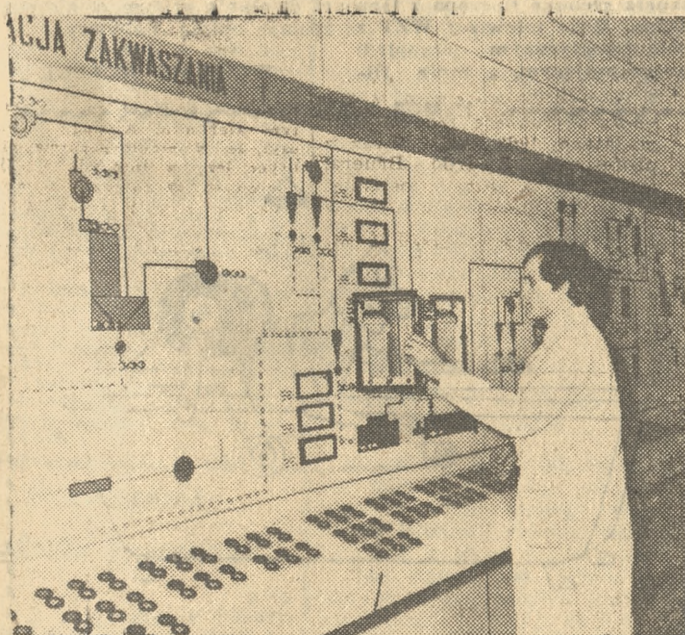
Każdy program, nawet ten o humanizacji pracy, obrasta we wnioski, korespondencje, sprawozdanie. Pęczniew kartoteki i segregatory. Coraz to ktoś inny występuje z lokalnym okólnikiem, zaleceniem, pismem okólnym. „Humanizacji” o tego nie przybywa, a brak czasu na pracę rzeczywistą. Już sześćset tysięcy osób w gospodarce zajmujące się ewidencją i sprawozdawczością, opisem faktów, kontrolowaniem liczb, strugających poleceniami, których wiele wymyślono bez potrzeby. Kamyczki rzucane w różnych miejscach wywołują lawinę decyzji i informacji, z których niewiele wynika. Mówienie o pracy zastępuje niekiedy sama praca, zgodnie z regułą siłom wystarczalności instytucji zatrudniającej kilkaset osób.

Unowocześnienie kierowania państwem i gospodarką, a więc wyzwolenie siły uważanej przez liczne autorytety za czynnik równie ważny dla rozwoju, co kadry, technologia, materiały, powinno się stać pamiętnym dziełem lat siedemdziesiątych. A skoro do mitów zaliczyć należy możliwość uzyskania tego stanu w automatycznym trybie podjęcia uchwały władz najwyższych, warto zdać sobie sprawę z tego, co każdy jest winien sobie i innym.

Otóż w naszej koniugacji pojawia się forma nadużywania bez miary: „my”. Gdy czyta ktoś lub słucha dramatycznego, agresywnego wywodu, w którym uniosek kategoryczny brzmi: „produkujemy za mało tworzyw sztucznych”, to w odczuciu kilku milionów tych, którzy ani nie decydowali o technologii, ani o inwestycjach, jest to mowa irytująca. Gdy dyrektor zjednoczenia stwierdza wobec grona podległych sobie pracowników „mamy przestarały system realizacji zamówień w zakładach przemysłowych”, wówczas zdrowym odruchem każdego, kto nie organizował tego systemu i nie ma żadnych możliwości nakazania poprawy, jest wewnętrzny opór przeciw umawianiu kompetencji zatem — odpowiedzialności.

Formuła „my” wcale więc nie różni się od słynnego „oni”. Nadużywanie jednej i drugiej służy zwykłej do maskowania lenistwa bądź nieudolności niektórych osób. A przecież obowiązujące podstawowa reguła społecznej pedagogiki, by błędami mistrza nie obarczać ministra i odwrotnie.

ROMAN LENCEWICZ



Dekstryniarnia w Stawie w woj. konińskim.

Fot. — H. Kamza

## Ludzie listy piszą

# Gdy sprawę można załatwić na miejscu

Po 35 latach pracy dyrektor odmówił mi wypłacenia nagrody jubileuszowej zagwarantowanej Układem Zbiorowym, stwierdzając, że w okresie od 1940 do lipca 1944 pracowałem w branży nie objętej takimi nagrodami — napisał do przewodniczącego pilskiej WRZZ pracownik jednego z PGR. — Tymczasem całe życie związane jestem z rolnictwem z wyjątkiem lat 1940—44, kiedy to zostałem przez hitlerowców wysiedlony z Chodzieży do Generalnej Guberni i zmuszony bez prawa wyboru do pracy na kolei w Parowozowni Warszawa — Praga...

To fragment jednego z wielu listów, jakie nadchodzą do komitetów partyjnych, instancji związkowych, terenowych organów administracji państwowej. Żadnego nie wolno zlekceważyć, są przecież środkami wyrażania opinii publicznej, ważnym źródłem infor-

macji o nastrojach panujących w społeczeństwie, bólach i nabrańskich lokalnie sprawach, odzwierciedlają przy tym swoiste układy i stosunki międzyludzkie, relacje obywateli — urząd, załoga — dyrektor.

Dyrektor PGR nie chce więc (nie może?) wypłacić na grody jubileuszowej, opierając swą decyzję na negatywnej opinii radcy prawnego. Pracownik nie może (nie chce?) pogodzić się z krzywdzącą decyzją. Dyrektor zasięga porady u innego radcy, który także orzeka, iż nagroda nie przysługuje. I wtedy do WRZZ wędruje list nabrańskich i rozgoryczonych i z wątpliwością w istnienie sprawiedliwości.

Przeanalizowaliśmy wnikliwie wszystkie fakty podane przez naszego korespondenta, zapoznaliśmy się także z opiniami prawników — mówi młody kierownik zespołu po-

mocy prawnej WRZZ w Pile, Henryk Buchert. — Błąd polegał na mylnej interpretacji jednego z przepisów Układu Zbiorowego Pracy dla PGR oraz na pominięciu zarządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie zasad ustalania okresów pracy i jej ciągłości uprawniających do nagród jubileuszowych. Do okresu pracy wlicza się także przymusowe wywiezienie na roboty. Po takim wyjaśnieniu sprawa znalazła pomyślny finał.

W drugim półroczu ubiegłego roku do Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Pile napłynęło ogółem 46 skarg, przyjęto także stu dwudziestu dwóch interesujących skargujących się na złe stosunki panujące w zakładach pracy. Przyczyną nieporozumień są najczęściej dyscyplinarne zwolnienia z pracy, zwolnienia za wypowiedzeniem, sprawy dotyczące urlopów wypoczynkowych, kar regulaminowych,

nagród (także jubileuszowych) oraz premii, sprawy zaszczerpania, opinii z zakładu pracy, kumoterstwa, przydziału mieszkań służbowych.

Ta niezbyt duża liczba zarejestrowanych w WRZZ spraw nie jest (choć chciałoby się tak uważać) zasługą idealnych stosunków międzyludzkich, lecz rezultatem wprowadzenia unikalnej sieci związkowych poradni prawnych. Poza kierowanym przez H. Bucherta zespołem pomocy prawnej WRZZ, w Pile, Wągrowcu, Wągrowcu, Trzciance i Złotowie istnieją terenowe komisje prawne obsługiwane przez pracowników ryczałtowych, zaś w niektórych innych miastach powołano terenowe punkty konsultacyjne, gdzie raz w miesiącu odbywają się dzysury prawników. W Pile istnieją jeszcze Społeczna Komisja Pomocy Prawnej. Cały ten system związkowych poradni prawnych funkcjonuje — zważywszy na to, że jest to okres jego „wczesnego dzieciństwa” — zupełnie sprawnie, a pamiętaj, że większe zakłady zatrudniają radców prawnych, wszystkie zaś — urzędników zajmujących się sprawami pracowniczymi, że wszędzie istnieją przecież organizacje par-

tyjne i rady zakładowe, gwarancja na wczesne dostrzeżenie rodzącego się konfliktu jest (przynajmniej teoretycznie) stuprocentowa.

Dane uzyskane w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Pile pozwalają spojrzeć szerszej na problem stosunków międzyludzkich w zakładach produkcyjnych woj. pilskiego. Okazuje się, że po mieszkaniowych — sprawy dotyczące relacji załoga — dyrektor pod względem liczby wysuwają się na drugie miejsce. Nierzadko stwierdza się więc niekulturalne traktowanie pracownika przez przełożonego oraz brak poszanowania ludzkiej godności osobistej i zawodowej. W zakładach, gdzie znaczną część załogi stanowią kobiety i młodzi pracownicy zdarza się słyszeć grubiańskie określenia i pokrzykiwania. Badający zasadniczo skarg stwierdzają także przypadki naruszania prawa pracy: pracownika zwolniono podczas choroby, innemu odmówiono przyjęcia do pracy po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, wstrzymano wypłacenie odszkodowania. Potwierdzają się również syg-

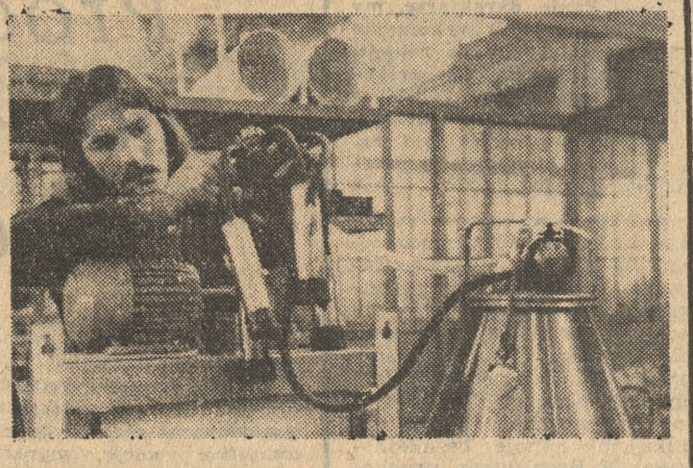
Dokończenie na str. 6  
ZYGMUNT ROLA

GŁOS — 31 III 1976



Dojarki  
z „Archimedes”

Mechaniczne urządzenia do dojenia krów — dla gospodarstw indywidualnych i dla wielkich ferm pegeerowskich — produkują wrocławskie zakłady „Archimedes”. Powstają tu nawet dojarki pastwiskowe na kołach. Zakład może obecnie pokryć zapotrzebowanie rolnictwa na tego rodzaju sprzęt. Gorzej przebiega montaż urządzeń już w gospodarstwach.



Fot. — CAF

Leszczyńskie

Z powietrza wzięte

W kościańskim „Polgazie” produkcja zaczyna się od komina, niepozornego zupełnie, blaszanego, ze stożkowatym kapturkiem na szczycie. Zaden dym z niego się nie smuży — tamtędy wciągane jest powietrze do przeróbki. Elektryczne sprężarki „ściskają” to zwykłe powietrze do 200 atm. Następnie — po oczyszczeniu z dwutlenku węgla — zostaje ono rozprężone do pięciu zaledwie atmosfer, co powoduje obniżenie się temperatury powietrza do około minus 160 stopni Celsjusza i przejście jego w stan płynny. Dzięki różnicy temperatur skrapla się tlen i azot — składników powietrza — oba te pierwiastki oddzielają się od siebie w kolumnie rektyfikacyjnej. Ot i już jest gotowy produkt, trzeba go jeszcze tylko „nabić” w stalowe butle pod ciśnieniem 120 atmosfer.

Takie w skrócie są cele działania i technologia „Polgazu” w Kościanie — jednej z kilku wytwórni gazów technicznych w Polsce.

Klienci przybywają po gaz do Kościana bez mała z całej Polski, a stale z wszystkich fabryk, placów budowy w województwach na zachód od Wisły. Stałych odbiorców ma „Polgaz” grubo ponad tysiąc.

Od kiedy ją zbudowano — w 1970 roku — wytwórnia pracuje na trzy zmiany. Technolodzy wyliczyli, ile rocznie tlenu i azotu może dać tak intensywnie wykorzystana instalacja, której parametry techniczne nie uległy zmianie od czasu powstania wytwórni. Jednak co roku gazów z Kościana jest więcej. W ubiegłym na przykład przekroczono roczny plan o 12 procent. A przecież w planie uwzględniono i założono maksymalną wydajność aparatury. Czy to znaczy, że

ludzie zmusili maszyny do wydajniejszej pracy? Cudów żadnych nie było. Na tomfiast znalazłono i wykorzystałno margines, rezerwę wydajności instalacji. Po prostu krótsze są teraz przestoje remontowe przy jednoczesnym pełnym wykonaniu nakazanych przepisami czynności. Kiedy zostaje w zaplanowanym terminie zatrzymana instalacja na jednym z wydziałów, kontrolują ją i konserwują nie tylko ci, którzy bezpośrednio przy niej zatrudnieni, lecz także ich koledzy z innych wydziałów. Dzięki tej mobilizacji sił przegląd trwa krócej, szybciej można ponownie uruchomić produkcję. To jest właśnie margines wydajności, wykorzystany teraz nie mał całkowicie.

Lecz nie jedyny to sposób zwiększenia produkcji w wytwórni, której — zdawałoby się — wszystkie możliwości ściśle wyczerpane przez technologów, zostały wykorzystane. Tlen i acetylen (gotowe produkty) muszą być wtłoczone do butli; wtedy dopiero stają się wartością handlową. I tu już o zwiększeniu produkcji zadecydowała, bardziej niż technika, organizacja pracy.

Butle stalowe od gazów, to „opakowania” w naszym kraju bardzo rozbudowane, one decydują o dostępności gazów technicznych. Chodź więc o to, by wszystkie dobre butle znajdowały się stale w eksploatacji a obrót nimi był jak najszybszy między wytwórnią gazów a jego odbiorcami. Każda butla musi być co 5 lat kontrolowana; przecież napełniona gazem o ciśnieniu 120 atmosfer jest niby bomba lotnicza — gdyby miała jakąś wadę tragedia gotowa. Stacje prób butli acetylenowych nie nadają jednak z legalizacją. Po stanowiąco zatem w „Polgazie” założono własną stację prób, choć to przecież dla wytwórni kłopot, bo pomieszczenie trzy

ba zabezpieczyć, urządzenia zdobyć, ludzi z innych wydziałów zabrać i przyuczyć do nowych czynności. Zmniejszył się jednak dzięki temu niedostatek butli, a ten deficyt dla wytwórni oznaczał niejednokrotnie zatrzymanie lub ograniczenie produkcji acetyleny. Teraz do nieplanowanych przestołów w produkcji nie dochodzi, butli jest dosć, również dzięki poprawieniu ich dystrybucji.

Jeszcze nie tak dawno codziennym widokiem były przed bramą „Polgazu” dziesiątki ciężarówek i półciężarówek z żółtymi tablicami ostrzegawczymi, z numerami rejestracyjnymi całej Polski. Kolejka w żółtym tempie przesuwała się ku magazynowi wytwórni. Potem te dziesiątki „Starów”, „Żółtów” i „Jelczów” wracały do swoich przedsiębiorstw, każdy z kilkoma zaledwie butlami w skrzyni, gdy tymczasem na „Starze” np. można ich zmieścić około 50. Tylko że nikt prawie takich apetytów na tlen jednorazowo nie miał. Dystrybucja gazów przy pomocy transportu klientów była oczywiście marnotrawstwem. Znalaziono na to lekarstwo. „Polgaz” poprosił o pomoc Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej. PSK zorganizowało regularne samochodowe linie „gazowe”. Ustalono stałych odbiorców tlenu, acetyleny i azotu wedle wielkości i częstotliwości zamówień. Teraz, wyspecjalizowane w przewożeniu ładunków niebezpiecznych ciężarówki, raz lub kilka razy w tygodniu jeżdżą do poszczególnych klientów, zostawiają tam pełne butle, zabierają puste; wykorzystywana jest całkowicie ich ładowność. Zniknęły sprzed bram wytwórni kolejki.

Ekonomia i zdrowy rozsądek wzięły górę nad żywiołowością i marnotrawstwem.

TOMASZ TALARCZYK

Nowości 1976

Towary, na które czekamy

Nasz przemysł ma niezmiernie wielu klientów, czego świadectwem są kolejki po pralki automatyczne, jest rozbuchanie telewizorów kolorowych, przedprzeżdać małych „Piatów”, zapisy na meble, obłożenie stoisk z atrakcyjną konfekcją. Równocześnie leżą, bez szansy na zakup, tysiące par szkaradnych pantofli, kiepskie radioodbiorniki, tony herbatników i makaronów, tysiące ubrań narciarskich, szytych na panie bardzo niskie i bardzo pękate. Zatem, aby nie psuć surowca i nie powodować irytacji, aby zaspokoić społeczną potrzebę, współczesny towar musi wejść w jedną z istniejących jeszcze luk (pralki-automaty, odbiorniki kolorowej TV itp.), albo też zaprezentować znany produkt w atrakcyjnej formie i użyteczniejszej postaci. A oto, na co można liczyć w nadchodzących miesiącach:

Prawie trzysta zadań zawiera rządowy program roku 1976 w sferze nowej techniki. Z tego 55 zobowiązań polega na rozpoczęciu produkcji seryjnej wyrobów rynkowych. Oczywiście, nowości kierowanych do sklepów — z własnej produkcji — będzie znacznie więcej, jednakże wśród tej „55”, pozostającej pod bezpośrednim nadzorem rządu, wpisanej do narodowego planu gospodarczego, znajdują się produkty wielce ważne i w rodzinnym budżecie, i jakości życia codziennego. Zresztą — proszę rzucić okiem na ten niepełny przecież spis nowości, które w metryce mieć będą wpisany rok 1976.

Jeśli uszeregować wyroby na tej liście według kryterium ceny, wówczas jedno z pierwszych miejsc zajmie niechybnie odbiornik TV o ekranie 23-calowym, wykonany w technice półprzewodnikowej, o konstrukcji wzorowanej na najlepszych, światowych modelach. Jeśli natomiast stawiać na pierwszym miejscu wyroby najbardziej poszukiwane i oczekiwane, wówczas pozycja pierwsza należy się niewątpliwie małej („kawalerskiej”) pralce automatycznej, przygotowywanej we Wrocławiu. Są jeszcze w tym spisie — licząc atrakcyjne artykuły gospodarstwa domowego oraz sprzęt użytku rekreacyjnego — automatyczna zmywarka do naczyń, odbiornik przenośny z magnetofonem, odtwarzacz kasety sprężony z odbiornikiem samochodowym, trzy rodzaje rowerów, składany przewoźny garaż, trzy nowe lodówki. W sumie przemysł maszynowy wprowadził na państwową listę 17 nowych wyrobów rynkowych: w wewnętrznym resor-

towym wykazie wyrobów nowych i gruntownie unowocześnianych znajduje się ponad dwieście pozycji, co daje właściwe pojęcie o nasileniu starań. Czas odnowienia oferty rynkowej w tej grupie wyrobów zbliża się do czterech lat i ustępuje jedynie elektronice.

Żywność — to jeden z niekwestionowanych filarów rynku. I w tym dziale do przeszłości bezpowrotnej należy czas, kiedy można było sprzedać wszystko, co tylko nadawało się do jedzenia. Mając tę zmianę na uwadze, wytwórnie przygotowują całą serię produktów przetworzonych i uszlachetnionych, którymi starają się zdobyć klienta. W nowym zestawie spożywczym o wartości, licząc według produkcji nowości w skali roku — ponad piętnaście miliardów złotych, znajdują się m. in. przetwory mięsne z dodatkami białka teksturowanego (które, zwiększając podaż tych tak poszukiwanych produktów, nie powinno pogorszyć smaku). Są na tej liście nowe gatunki konserw mięsnych z drobiu; przetworów owocowych i warzywnych dla konsumentów szczególnie wymagających — dzieci do lat trzech; napojów mlecznych, czekolady (licencja). Wydarzeniem na skalę światową może się okazać opanowywanie własnej produkcji białka spożywczego z mięsa ryb — według własnej technologii. Do kona się próby wprowadzenia na rynek kiełbas i wyrobów garmateryjnych z farszu rybnego.

Nie wiadomo dziś jeszcze, jaki produkt zwycięży w nieustającym konkursie na najlepszy wyrób roku 1976: może tapeta głęboko tłoczona z Gna szyna. Może telewizor WZT z półautomatycznym zespołem programującym, a może fil-

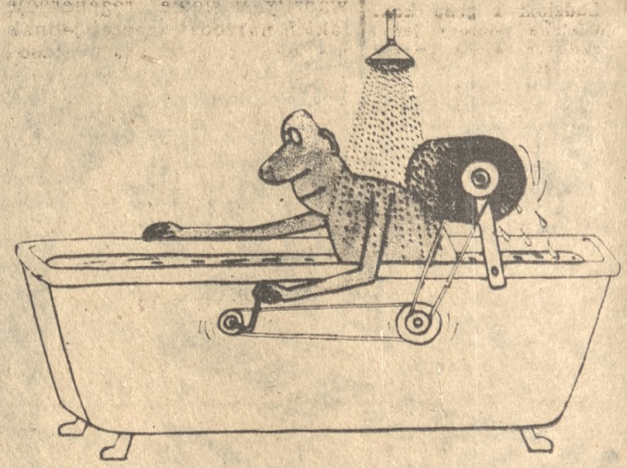
mistorowe urządzenia dla gospodarstwa domowego (powłoka grzejąca wewnątrz elementu szklanego — imbryka, grzejnika ściennego) z podwarszawskiej hut. Najistotniejszym dla ogólnego samopoczucia i z pewnością jest wszakże spowodowanie konkurencji producentów na szlaku wiodącym do sklepów. Sprzyjają temu ekonomiczne warunki pracy przedsiębiorstw, sprzyja organizacja i finansowanie placówek naukowo-technicznych, społeczne zainteresowanie. Bilans działalności przemysłu w tym dziale będzie sporządzone szczególnie dokładnie.

Bowiem od strony ekonomiki patrząc, postęp techniczny w produkcji rynkowej staje się obecnie jednym z podstawowych warunków utrzymania wysokiego tempa rozwoju, a więc — wykonania za miarę społecznych na gruncie ekonomiki. Założony w pięcioletnim planie wzrost dochodów spowoduje bowiem wypłatę w ciągu dwunastu miesięcy ogromnej sumy, zbliżającej się już do tysiąca miliardów złotych, którą trzeba będzie zrównoważyć dostawą towarów wartych więcej niż dochody. I mają to być towary atrakcyjne, lepiej spełniające nowe możliwości zastosowań. Prawie ćwierć miliona osób przyjdzie ponadto do sklepów z pierwszym zarobkiem, wnosząc nowy popyt na dobra trwałego użytku...

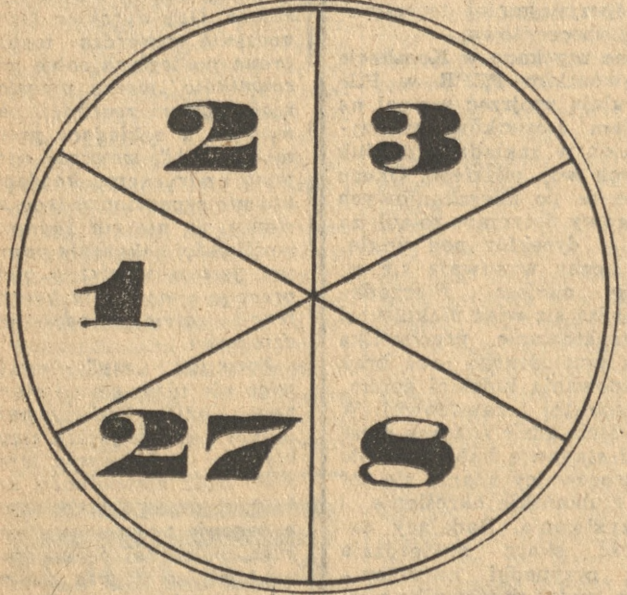
Wykorzystanie popytu na rzecz społecznego rozwoju — to najważniejsza dziś funkcja tych placówek nauki i techniki, które biorą udział w przygotowywaniu nowych towarów. Jedyną miarą skuteczności działania w tym dziale pozostaje opinia nabywcy.

WIESŁAW WOLSKI

HUMOR I SATYRA



Zadanie logiczne



To logiczne zadanie wymaga analizy doboru liczb na rysunku. Jeśli rozszyfruje się prawidłowość układu, wówczas w wolne miejsce należy dobrać brakującą do kompletu liczbę. Rozwiązanie — na stronie sąsiedniej. (JC)

Nisko chyłło czoło przed Panem, Monsieur Jules Verne! Podziwiam nie tyle Pana genialną fantazję, ile to, że w tej fantazji wyprowadził Pan naukę. Zachodzę w głowę, skąd Pan mógł przewidzieć nie tylko samoloty, ale także loty kosmiczne; nie tylko łodzie podwodne, ale i problem życia ludzi pod wodą. Gdyby w czasie, kiedy pisał Pan swoje książki, określił je mianem „naukowych”, zostałby Pan wysmiany. A tak, okazało się, że wyprzedził Pan po prostu swoją epokę o wiele lat. Ludzie wylądowali na Księżycu; w 80 dni można kilkakrotnie objechać cały świat; a dziś jesteśmy świadkami kolejnego przykładu, jak Pańska fantazja sprawdza się w rzeczywistości.

Jest to pierwszy krok pod ziemię, jaki w tej chwili czyni nauka. Verne oczyma fantazji widział podziemne miasta, w których żyją i pracują ludzie. Uczeń XX wieku nie idą aż tak daleko. Niemniej tendencje rozwojowe podziemnego budownictwa inżynieryjno-przemysłowego na całym świecie wykazują nieuchronną konieczność przeniesienia pod ziemię — zwłaszcza

w rejonach o dużym zaludnieniu — wszelkich systemów transportowych, wodociągów i kanalizacji, elektrowni i zakładów przemysłowych.

Jest to podyktowane troską o zapewnienie stałe rosnącej liczbie ludności przestrzeni do życia i odpoczynku; troską o ochronę środowiska, a zarazem pozostawienie odpowiednich obszarów rolnictwu.

Również naukowcy polscy i nie tylko oni, poważnie zastanawiają się nad tym problemem. W wyniku analiz, opracowań Komisji Prognoz Górniczych, można stwierdzić, że w przyszłości powstanie w naszym kraju konieczność masowego budownictwa tuneli kolejowych, metra i szybkich kolei miejskich, tuneli drogowych i dla ruchu pieszego, sztolni hydrotechnicznych, tuneli wodociagowych, elektrowni oraz „schowanków pod ziemią” zakładów przemysłowych, których produkcja jest szczególnie uciążliwa dla otoczenia. Wymagać to będzie swego rodzaju rewolucji w rozwoju budownictwa, konieczności zastosowania najnowocześniejszych rozwiązań przy budowie tuneli, podziemnych hal fabrycznych itp.

Realizacja fantazji naukowej

Pierwszy krok

Współczesny rozwój budownictwa podziemnego jest niemożliwy bez dokonania zasadniczych zmian w konstrukcji obudów i metodach wykonywania wyrobisk. To znaczy — zmian w zabezpieczeniach ścian tuneli i sposobu ich drażenia. Nie sposób tu unikać wyrażań fachowych, nie raz niezrozumiałych dla laika, ale najprostszym językiem można powiedzieć, że chodzi o stosowanie w praktyce metod podziemnych bez zdejmowania kolejnych warstw wierzchnich (to znaczy bez naruszania powierzchni ziemi) oraz o wprowadzenie do budownictwa podziemnego najnowocześniejszych środków technicznych, które w tej chwili zdają egzamin w górnictwie.

Stosuje się już taką właśnie nowoczesną technikę w wykuvaniu, a raczej drażeniu tuneli we wszystkich rodzajach skał. Pracują tu kombajny tarczowe (przeznaczone do drażenia skał miękkich, za

wodnionych), jak i kombajny wierzące pełnym przekrojem (stosowane przy skałach bardzo twardych). Niezależnie od istotnego postępu w konstrukcji zmechanizowanego sprzętu wiertniczego, bardzo ważny jest postęp w budowie tuneli w bardzo twardych skałach przez wprowadzenie tzw. strzelania konturowego, które oszczędza ilość skały i drażąc odpowiedni otwór czy tunel w skałę, nie narusza jej całości, jednocześnie pozwalając na uzyskanie równomiernego konturu wyrobiska.

Nie bez kozery mówimy o nowych sposobach „drażenia” skały, ziemi — przecież od tego zależy, jak będzie się urządać wszelkiego rodzaju zakłady, czy tunele pod ziemią. Konwencjonalne metody drażenia skał, oparte na stosowaniu materiałów wybuchowych i metod mechanicznych, będą w niedalekiej przyszłości zastępowane metodami wyko-



# Odyskane diamenty

„DIAMENT” — regularna odmiana pierwiastka węgla. Najcenniejszy kamień szlachetny — najtrwalszy minerał. Używany w jubilerstwie, złotnictwie i w przemyśle (z Encyklopedii Powszechnej PWN).

Koperty są zwyczajne. Niebieskie, zamknięte biurowym spinaczem. Pani Anna Rubacha odnosi się do nich bez specjalnego pietizmu. Nie celebrując czynności ich otwierania, wysypuje na tacę „coś” co tylko z pozoru przypomina „szkiełka”. A przecież przed nami leży spora sterta 3-i i 4-karatowych diamentów! Miejsce, w którym rozgrywa się ta scena, w niczym nie przypomina też wytwornego wnętrza magazynu jubilerskiego. Tak jak pani Anna — milionerki. Choć trzyma w swych rękach miliony, a koledzy żartobliwie nazywają ją najbogatszą kobietą w okolicy.

W rzeczywistości jest ona magazynierką jednego z wydziałów Fabryki Szlifierek „Ponar-Jotes” w Łodzi.

**OPRAWIONE W STAL**

„diamenty są po prostu niedozownymi w niektórych ga-

łęziach przemysłu narzędziami. Diamentowe obciążacze, ściernice i noże tokarskie używane są do obrabiania najtrwalszych materiałów, takich jak węglaki spiekane, granit, porcelana, szkło czy stal szlachetna. Narzędzia to jednak wyjątkowo drogie. Tym droższe, że diamenty w Polsce nie występują i płacić za nie trzeba dewizami. I to niemałymi. Niezależnie od tego czy będą oprawione w platynę, czy żelazo — są i długo jeszcze pozostaną najcenniejszym w świecie kamieniem szlachetnym.

Tymczasem narzędzia ulegają zużyciu. Także narzędzia diamentowe. I choć często jest to zużycie pozorne, drogie narzędzie, jako nie nadające się do pracy, szło do lamusa, a zakład występował do swych władz o zakup nowych.

Tak było do roku 1974. W drugiej połowie tegoż roku ten zakład był młody i jedyny w Polsce.

— Rzecz w tym — mówi kierownik Wydziału Narzędzi Diamentowych fabryki, mgr inż. Tadeusz Plaskota — że diament w zasadzie nie zużywa się. Po pewnym czasie traci jedynie ostrość jego pracująca krawędź. Ale każdy diament ma kilka, a co najmniej 3 krawędzie. Nadto — przy ścierniu się jednych — mogą powstawać nowe krawędzie, które z powodzeniem można wykorzystać do dalszej pracy obciążacza. Można go także — po odpowiednim oszlifowaniu — wmontować do innych narzędzi. Można wreszcie — popękane kamienie — przerobić na cenny proszek diamentowy potrzebny do pokrycia specjalnych ściernic.

W tej sytuacji odkładanie do szuflady nieprzystdatnych do dalszej pracy narzędzi diamentowych było po prostu dużym i kosztownym marnotrawstwem. Wprawdzie w br. kolosy takie, jak FSO—Żerań czy FSC—Starachowice prowadziły u siebie regenerację takich narzędzi, szerzej jednak nie była ona w kraju stosowana. Wyjątek stanowił Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Urzędów Geologicznych, który sterując centralnie eksploatacją diamentowych koronek wiertniczych, odsyłał je do regeneracji we Francji.

O tym zaś jaki...

działalności usługowej wydział Narzędzi Diamentowych „Ponar—Łódź” zregenerował ponad 3 tys. różnych narzędzi, w roku ubiegłym zaś już grubo ponad 8 tys. Odzyskano 2 i ćwierć kilograma diamentów. Łącznie z surowcem diamentowym odzyskanym z zużytych geologicznych koronek wiertniczych gospodarka narodowa zaoszczędziła w ten sposób 41 mln złotych!

Kwota ta nie zamyka ekonomicznych efektów pracy 35-osobowego wydziału, którego głównym zadaniem jest produkcja nowych narzędzi diamentowych. Wartość tej produkcji plan na rok bieżący określa sumą 75 mln złotych.

**LUDZIE I ICH KWALIFIKACJE**

Co 7-my pracownik wydziału ma wykształcenie wyższe, 14-stu średnie, 10-ciu dalszych kończy technikę (zaocznie). Każdy systematycznie dokształca się w swej nowej specjalności, dotychczas w Polsce nie znanej. Zdzisław Kabat był doświadczonym narzędziowcem. Metal nie miał dla niego tajemnic. Dziś zdobywa tajemnice szlifowania diamentów. Drugi szlifierz tych cennych kamieni, Ireneusz Swinoga, jest z wykształcenia technikiem — mechanikiem. Trzech robotników tak zwanego „gniazda odzyskiwania surowca diamentowego z wiertniczych koronek geologicznych” legitymuje się magisterium. Stanowiska pracy bardziej tu przypominają co prawda uniwersyteckie laboratoria niż fabrykę.

Diament jest surowcem kapryśnym i wymagającym. Oszlifowanie np. wkładu do obciążacza typu „Raischauer” wymaga 80 godzin pracy. Niektóre diamenty przy pewnym ustawieniu w ogóle nie dają się szlifować. Nad opanowaniem tych właśnie i innych problemów pracuje technolog Andrzej Cygan, któremu sekunduje konstruktor oprządkowania Zbigniew Graczykowski oraz szlifierze. Siegają do fachowej literatury, uczą się, zdobywają doświadczenie.

I odzyskują cenne (dla gospodarki narodowej) miliony.

**JAN KRAJEWSKI**

## Stres nie jest najgroźniejszy

### Przyczyny zawałów

Szerokie rozpowszechnione opinie, według których choroby układu krążenia częściej występują u ludzi prowadzących bardzo aktywny, narażony na liczne stresy tryb życia, nie znalazły potwierdzenia w badaniach przeprowadzonych w Szwecji. Dowiód tego zakrojony na szeroką skalę, prowadzony pod auspicjami Światowej Organizacji Zdrowia, eksperyment dotyczący mieszkańców Goeteborga.

Prace rozpoczęte w 1976 roku. Objęto nimi 35 tysięcy osób w wieku od 47 do 55 lat. Podzielono ich na trzy grupy po 10 tysięcy osób — jedną eksperymentalną i dwie kontrolne. Ludziom z grup kontrolnych udzielano pomocy jedynie w przypadkach, kiedy zwracali się o nią do lekarzy. Natomiast u wchodzących w skład grupy eksperymentalnej przeprowadzono badania i choroby poddano leczeniu.

Na podstawie otrzymanych wyników stwierdzono, że zasadniczymi czynnikami wpływającymi na wzrost śmiertelności z powodu chorób układu krążenia jest wysoki cholesterol, zwiększona zawartość cholesterolu we krwi oraz palenie nadmiernej ilości papierosów. (PAP)

## MAJĄTEK W FABRYCZNYCH SZUFLADACH

zebrano w ciągu lat, świadcząc o tym, że na liście usługobiorców wspomnianego wydziału Łódzkiej Fabryki Szlifierek w krótkim czasie zebrało się ponad 600 przedsiębiorstw przemysłowych. A niektóre z nich przysłały do regeneracji jednorazowe partię narzędzi, w których waga diamentów sięgała... 2 tys. karatów. W pierwszym roku swej

# Fale ultradźwiękowe sygnalizują stan urządzeń technicznych

Kotły parowe i wodne, stacje i przenośne zbiorniki ciśnieniowe, wiertnice acetylenowe, dźwigi, suwnice, żurawie i wciągarki. Te wszystkie urządzenia znajdują się pod stałą kontrolą specjalistów z Okręgowego Dozoru Technicznego. Dyrekcja poznańskiego okręgu (jednego z trzech w Polsce) obejmującego swym działaniem 19 województw, zatrudnia 404 pracowników, w tym aż 292 inżynierów i techników. Mają oni pod swoją opieką około 100 000 różnego typu urządzeń.

no metodę (przy pomocy fal ultradźwiękowych) pozwalającą określać stan np. kotłów parowych i innych urządzeń energetycznych, bez pobierania próbek, która to czynność wymagała wyłączenia urządzenia z pracy na dłuższy okres, a często doprowadzała do jego zniszczenia. Jest to metoda unikająca na skalę europejską i przy

nosi duże oszczędności zakładu, w których wykonuje się kontrolę. Metoda ta też jest planem wspomnianych konkursum.

Obecnie ogłoszono III Krajowy Konkurs Bezpieczeństwa Urządzeń Technicznych. Zgłoszenia można dokonywać do 31 maja br. w Zarządzie Głównym NOT. (map)

## Przygotowania do wielkich zmian

### Naukowy zwiad na Wiśle

Królowa naszych rzek przygotowuje się do wielkich zmian, jakie zajdą w jej niesfornym życiu. Specjaliści podzielili ją na Wisłę Górną, Środkową i Dolną; dla każdej części opracowali szeroko zakrojone plany regulacji, które obecnie przechodzą przymiarki i dopasowania do realiów. Najwięcej kłopotów przewidywa się z Wisłą Środkową — bo też jest to odcinek najbardziej zaniedbany. Regulacja rzeki ma zapewnić przy stanie niskim minimalną głębokość 1 m (jak wiadomo, w okresach „suchych” spora część Wisły można przejść, nie zamoczyć szty kolan); ma zabezpieczyć brzozi przed erozją i zapewnić pobór wody dla celów przemysłu.

Opracowanie projektu poprzedziły studia w naturze. Po służyły do tego celu modele hydrauliczne przestrzenne, wykonane w skali 1:100 i 1:150, co odpowiadało odcinkom rzeki o długości 6,5 km i 10 km.

Odcinki koryta rzeki zostały wymodelowane z piasku pobranego z Wisły i z plaży w Łebie. Do badań (prowadził je Instytut Budownictwa Wodne go PAN w Gdańsku na zlecenie warszawskiego „Hydroprojektu”) wzięto odcinek rzeki powyżej Warszawy, o długości 15 km. Celem badań było określenie optymalnej trasy regulacyjnej i określenie warunków przepływu — po regulacji. Przeprowadzono pomiary bezpośrednie na Wiśle, badając prędkość przepływu wody, zwierciadło wody, kształtowanie dna itd. W końcu wybrano najbardziej odpowiedni wariant, przy którym wtywa rza się zwarte koryto rzeki, do statecznej głębokości dla żeglugi, korzystny układ dna itd.

Badania są prowadzone w Pracowni Dynamiki Rzek IBW PAN w Gdańsku — gdzie sprawę Środkowej Wisły wziął na warsztat zespół naukowców i praktyków pod kierunkiem doc. dr. Tadeusza Mantheya.

PAI

## pod ziemię

rzystującymi znane już zjawiska termiczne, elektrotermiczne, erozyjne itp. Najbardziej tymi zagadnieniami interesują się uczeni japońscy: w tym kraju zaczyna brakować ziemi pod uprawę, brak też miejsca na dalszą rozbudowę przemysłu — jedynym wyjściem jest zejście pod ziemię. Stąd pierwszymi, którzy ze szczególną intensywnością prowadzą próby „urabiania erozyjnego”, są właśnie Japończycy. Metodę erozyjną — w połączeniu z zastosowaniem kombinacji — stosują oni przy wykonywaniu tuneli w bardzo twardej skałach.

Od kilku już lat w budownictwie tunelowym na całym świecie stosuje się z powodzeniem nowy typ obudowy stalowo-betonowej, tzw. system Bernolda. Polega on na stosowaniu — w budowanych tunelach i halach podziemnych — blach stalowych o specjalnie wykończonym, perforowanym kształcie, stanowiących

jednocześnie zbrojenie betonu. W Polsce zastosowano w ostatnich latach elementy szalunkowo-zbrojeniowe „SZ” — podobne do systemu Bernolda — w górnictwie, przy budowie szybowego zbiornika posadzkowego o średnicy ok. 12 metrów.

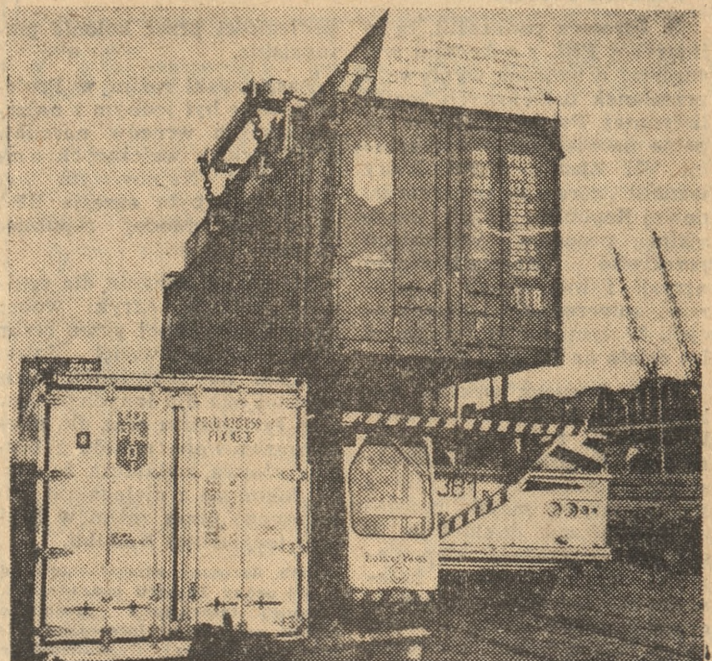
Dotychczasowe doświadczenia z tej dziedziny wskazują, że w najbliższej przyszłości konstrukcje obudów tuneli — w przeciętnych warunkach geologicznych naszego kraju — będą wykonywane w dwu etapach: obudowa wstępna, a następnie obudowa ostateczna z żelbetu. W wypadku, gdy trzeba będzie tego typu prace prowadzić pod zabudową miejską, możliwe będzie stosowanie obudów stalowo-betonowych z elementami prefabrykowanymi lub z betonem wylewanym bez potrzeby burzenia budynków, naruszania ulic itp.

Pierwszy krok pod ziemię został uczyniony, może w nie długim czasie doczekamy się znacznie większego zakresu budowy podziemnych urządzeń miejskich i zakładów przemysłowych.

**ROMAN HERNICZEK**

## W poznańskiej PSK

# Co się kryje w kontenerach?



W Polsce przewozy kontenerowe zapoczątkowały w 1966 roku Polskie Linie Oceaniczne, które posiadają swoje bazy przeładunku kontenerów w Gdyni i Szczecinie, a podobna powstaje w Gdańsku. Trzy więc nasze największe porty uczestniczą w mieszanym transporcie lądowo-morskim, który przynosi znaczne korzyści ekonomiczne. Nowoczesne pojęcie niki w poważnej mierze ułatwiają bowiem i usprawniają załadunek i rozładunek towarów.

Od 1972 roku przewozy takie prowadzą także Polskie Koleje Państwowe. Oprócz rozwijania przewozów krajowych, stały się one z tą chwilą także udziałowcem — jeśli chodzi o kolejowe przewozy międzynarodowe — zrzeszenia „Intercontainer”. Organizuje je zaś (od początku tego roku) tak w relacjach krajowych, jak i między PRL a krajami RWPG i niektórymi państwami zachodnimi Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej.

Działła obecnie w Polsce osiem stacji kontenerowych: w Gdańsku, Krakowie, Małaszewiczach, Poznaniu, Sosnowcu, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu (w najbliższym czasie otwarta ma być kolejna — w Łodzi). Wszystkie one wyposażone są w specjalny sprzęt i urządzenia — platformy, suwnice, żurawie itp. Wytyczono też m. in. trasy kursowania pociągów kontenerowych pomiędzy poszczególnymi stacjami oraz za granicę.

Jedną z największych polskich stacji kontenerowych jest Ekspedycja Kontenerowa PSK Poznań — Garbary. Ładuje się tu w pojemniki o dopuszczalnym tonażu 18 ton (są

to kontenery uniwersalne) i wyładuje z nich rozmaite towary. Jeśli prześledzić listę klientów wysyłających stąd przesyłki i odbierających je na Garbarach, to nietrudno dostrzec ich różnorodność: Zakłady Drobniarskie w Swarzędzu, „Goplana”, „Herbapol”, „Polfa”, „Lechia”, Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego, „Centra”, Swarzędzkie Fabryki Mebli, Huta Szkła w Antoninku i Pobiedziskach „Wiefamel”, HCP itd. Siowem — w kontenerach przewozi się różne towary: od pierza poprzez słodycze i ziola do mebli i ciężkich, wielotonowych maszyn i agregatów. W ubiegłym roku przez poznańską Ekspedycję przewinęło się prawie 100 000 ton towarów, a tegoroczny plan jest o połowę większy.

Garbary mają połączenie ze wszystkimi stacjami kontenerowymi w kraju z wyjątkiem

— Z wieloma klientami nie mamy żadnych kłopotów — mówi kierownik Ekspedycji, Oleg Słóarsczyk. — Starają się szybko rozładowywać i załadować kontenery, towary mają starannie zapakowane. Są jednak i tacy, którzy ładują w nie towary luzem, wykończając te prace przez 24 godziny i więcej. Nie mobilizuje ich nawet fakt, że wolne od opłaty jest tylko pół godziny załadunku lub rozładunku kontenera. Za każde zaś następne 5 minut ich przetrzymywania płaci się 18 złotych... Kłopoty mamy również z przyjmowaniem kontenerów przez magazyny, gdyż czynne są one tylko do godz. 14 a w niektórych zakładach już od godz. 12 nie chce się odbierać towarów. Nadto zakłady w przeważającej mierze nie inwestują w urządzenia do przyjmowania kontenerów.

Rozwijają się też kontenerowe przewozy międzynarodowe. Przez Poznań przejeżdżają pociągi kontenerowe z polskich stacji do NRD, Czechosłowacji, Węgier, niektórych krajów kapitalistycznych, i z powrotem. Daleko posunięte są obecnie przygotowania krajów RWPG do integracji posiadanych przez nie kontenerowych systemów transportowych. Utworzony ma zostać system wspólnego użytkowania kontenerów.

Rozwój przewozów kontenerowych na świecie dowodzi, że system transportowy stoi w obliczu wielkich przemian. Z form tradycyjnych przybiera nowoczesne, bardziej ekonomiczne — lepiej dostosowane do współczesnych stosunków gospodarczych, a zwłaszcza do nowoczesnych metod produkcyjnych w przemyśle.

**PIOTR BOROWICZ**



# Postulaty natychmiastowego wycofania wojsk RPA z Angoli

W poniedziałek zebrała się Rada Bezpieczeństwa, aby kontynuować debatę nad skargą grupy państw afrykańskich na związek z agresją wojsk RPA przeciwko Ludowej Republice Angoli. W debacie wystąpił przedstawiciel Polski, amb. Jaroszek oraz reprezentanci Gwiny, Zambii, Somalii, Kamerunu, Indii i Kuby.

H. Jaroszek podkreślił, że sołidarność PRL z narodami walczącymi o wolność wpływa na przetrwanie ustrojowych socjalistycznej Polski. Znalazło to pełne potwierdzenie w rezolucji VII Zjazdu PZPR, który udzielił „gorącego poparcia Ludowej Republice Angoli, wszystkim narodom walczącym przeciwko imperialistycznej agresji i interwencji o wolność, suwerenności i demokrację”. W tym duchu Polska od lat działa na forum ONZ.

Amb. Jaroszek wskazał dalej na rolę ONZ w procesie dekolonizacji, zwłaszcza ogromny wkład państw wspólnoty socjalistycznej. To właśnie z ich inicjatywy została przyjęta historyczna deklaracja w sprawie przyznania niepodległości krajom i ludom kolonialnym. Jednym z zasadniczych przejawów tego procesu, który Polska zawsze aktywnie popierała, było zdobycie nie-

podległości przez kolonie portugalskie.

Rasistowski reżim w Pretorii zawsze był jednym z najagresywniejszych wrogów narodów afrykańskich walczących o niepodległość. Najnowszym tego przejawem była agresja RPA przeciwko młodej republice Angoli.

Wyrażając uznanie dla czujności państw Afryki wobec agresji dokonanej przez reżim RPA, przedstawiciel Polski wskazał na zagrożenie, jakie stanowi ona dla innych państw tego kontynentu oraz dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, zwłaszcza, że agresja dokonana z nielegalnie okupowanego przez reżim w Pretorii terytorium Namibii.

Amb. Jaroszek zdecydowanie odrzucił próby Pretorii uzasadnienia zbrojnej interwencji przeciwko Angoli rzeźmiami interesami Afryki Południowej. Sygnalizowane ostatnio podjęcie przez RPA kroków na rzecz wycofania swoich wojsk z Angoli mówca określił jako zwycięstwo solidarnej akcji krajów afrykańskich, wspieranych przez państwo wspólnoty socjalistycznej i inne postępowe siły na świecie.

Przedstawiciel PRL poddał krytyce stanowisko delegata Chin w Radzie Bezpieczeństwa, który próbował uprawdliwić interwencję Afryki Południowej.

Wyrażając zadowolenie z udziału LRA w debacie w Radzie Bezpieczeństwa amb. Jaroszek poparł postulaty natychmiastowego wycofania się RPA z Angoli, poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej tego kraju oraz wypłacenie przez RPA odszkodowania za wyrządzone szkody. Przedstawiciel Polski wyraził na dzień na szybkie przyjęcie Ludowej Republiki Angoli do ONZ.

Przedstawicielka Gwiny i przewodnicząca Komitetu ONZ do Spraw Zwalczenia Polityki Apartheidu, amb. Jeanne Martin Cisse oświadczyła, iż agre-

sja militarna RPA przeciwko Ludowej Republice Angoli była możliwa w rezultacie pomocy wojskowej i technicznej jakiej reżimowi z Pretorii udzielały niektóre mocarstwa zachodnie.

Przedstawiciel Zambii, amb. Dunstan Kamana uznał za pozabawione wszelkich podstaw argumenty rządu RPA usiłujące usprawiedliwić agresję przeciwko LRA obroną zapory i elektrowni na rzece Cunene. Inwazja wojsk RPA przeciwko Angoli — oświadczył przedstawiciel Zambii — stanowi akt agresji zmierzający do zagroźenia cudzego terytorium i sterytoryzowania ruchów wyzwolenczych na okupowanym terytorium Namibii.

Przedstawiciel Kuby w ONZ, Rocardo Quesada zwrócił uwagę, iż MPLA była jedyną siłą w Angoli walczącą o wolność tego kraju przeciwko siłom kolonialnym i imperialistycznym i jedyną organizacją, która sformułowała i zrealizowała program pełnej niepodległości, suwerenności i terytorialnej integralności Angoli.

Amb. Quesada zwrócił uwagę, iż delegat Chin wykazał na forum Rady Bezpieczeństwa więcej gorliwości w obronie agresji RPA niż mocarstwa zachodnie. Przedstawiciel Kuby zaprezentował członkom Rady Bezpieczeństwa zdjęcia z tych przez oddziały wyzwolenic MPLA do niewoli doradców chińskich, służących w oddziałach najemników finansowanych przez Centralną Agencję Wywiadowczą USA. Kuba — oświadczył Quesada — uważała za obowiązek interwencji antykolonialnej i wypływającej z antykolonialnej deklaracji ONZ, oraz uchwalił tej organizacji udzielenie pomocy narodowi Angoli, który, padł ofiarą spisku międzynarodowych kół imperialistycznych i bezpośredniej inwazji wojsk rasistowskiego reżimu RPA.

Zabierając głos w debacie przedstawiciele Indii, Kamerunu i Somalii zwrócili uwagę na wzrost zagrożenia, jakie agresywna polityka rasistowskiego reżimu RPA stanowi dla niepodległych krajów Afryki i ruchów wyzwolenczych w Namibii i Rodezji.

Rada Bezpieczeństwa postanowiła zaprosić do debaty nad sprawą agresji RPA w Angoli przewodniczącego Rady ONZ do Spraw Namibii. (PAP)

## Gastronomia bliżej konsumenta

## Kierownik prawdziwym gospodarzem lokalu

Należy się spodziewać, że w związku z realizacją programu usprawnienia naszej gastronomii szybkie zjedzenie popularnego obiadu czy też przekąski w barze lub kawiarni przestanie wreszcie być sprawą uciążliwą dla konsumentów.

Fundamentalnym i chyba najważniejszym elementem po prawy stylu pracy setek zakładów będzie przyznanie od 1 maja br. ich kierownikom uprawnień, których poprzednio nie mieli. Zakład — staje się obecnie podstawową komórką gastronomii, a jego kierownik — prawdziwym gospodarzem. On decyduje o wszystkich sprawach istotnych dla danej placówki. On — a nie dyrekcja przedsiębiorstwa — dobiera pracowników i ustala z ich pomocą ma się składać załoga, wyznacza wysokość wynagrodzeń, a także postanawia, który z trzech istniejących systemów płac będzie obowiązywać — jako najbardziej korzystny — w danym zakładzie.

Wprowadza się też uproszczenie i ograniczenie systemu rozliczeń towarowych i likwiduje sporą część wewnętrznej dokumentacji: raportów, ewidencji itp. Będący w dyspozycji kierownika fundusz na różne drobne zakupy składające się na wyposażenie zakładu i na drobne naprawy umożliwi mu większą gospodarność, tak samo jak i możliwość zakupu w sklepach i bazarach pewnych artykułów spożywczych do kuchni.

Kierownicy zakładów gastronomicznych ponoszący bezpośrednią odpowiedzialność za całokształt działania podległych im placówek wykazać się muszą odpowiednimi kva-

lifikacjami, a więc uzyskać licencję, która uprawnia do zajmowania tego stanowiska. Do lipca br. zakończone będzie wydanie licencji obecnym kierownikom gastronomii państwowej, a do końca roku — gastronomii spółdzielczej.

Tak więc kwalifikacje, solidność i operatywność działania bezpośrednich szefów restauracji, barów i kawiarni powinny zadecydować o pożądanym zmianach. (PAP)

## Gdy sprawę można załatwić na miejscu

Dokończenie ze str. 3

Że dobre opinie i nagrody otrzymują czasem nie najlepsi pracownicy, lecz po prostu ci, którzy od kieliszka. W specyficznych warunkach woj. pińskiego poważnym problemem są jeszcze trudne warunki dojazdu do pracy. Rozgraniczenie wywołują kary po rzekomo za spóźnienia spowodowane nierękoznymi lub opóźnionymi kursami PKS, złym stanem technicznym wozów oraz wadliwie opracowanym rozkładem jazdy.

A oto i skutek zderzenia przepisów dotyczących dyscypliny pracy z trudnościami kadrowymi służby zdrowia. ZNTK w Pile posiadają własną przychodnię, ponadto w

# W tym roku 8 nowych hoteli później — 10 dalszych

W połowie ub. tygodnia oddano w Krakowie do użytku hotel „Holiday Inn”, wybudowany przez francuską firmę „Sodeteg”. Ten nowy obiekt „Orbisu” ma 616 miejsc noclegowych oraz 400 w restauracji i kawiarni. Włączony no został do systemu rezerwacji Holiday Inn.

Krakowski hotel jest drugą tego rodzaju inwestycją ukończoną dla „Orbisu” w tym roku. Wcześniej bowiem, bo w styczniu, br. rozpoczął pracę — także pobudowany przez firmę Sodeteg — Novotel na Wyspie Spichrzów w Gdańsku. Włączono go do systemu rezerwacji novoteli. Ma 308 łóżek oraz 150 miejsc w gastronomii.

Podobnym inwestycjom już w minionym 5-leciu znacznie powiększyła się orbisowska baza noclegowa. Jak wynika z informacji, uzyskanych w Zjednoczeniu Gospodarki Turystycznej w Warszawie, w obecnej pięcioletce tem po budownictwa hotelowego zostanie utrzymane. Łącznie z podanymi wyżej, w tym roku „Orbis” zwiększy swój stan posiadania o osiem obiektów. Będą one miały łącznie 3 102 miejsca noclegowe oraz 2 548 gastronomicznych. Ponadto w Łodzi nastąpi otwarcie nowoczesnej zajezdni dla 132 autobusów turystycznych.

Dalszy zespół, który niebawem wejdzie do eksploatacji, to hotel „Reda” w Szczecinie z 300 łózkami. Jego gastronomia będzie dysponowała 150 miejscami. I ten budynek stawia firma Sodeteg. Jest ona też wykonawcą hotelu „Solny” w Kołobrzegu (300 łóżek, 150 miejsc w gastronomii), które go przekazanie użytkownikowi ma nastąpić za kilka dni. Natomiast na czerwiec przewidziano otwarcie firmy zakładowej budowy hotelu „Posejdon” w Jelitowie k. Gdańska (308 łóżek, 300 miejsc w gastronomii). W tym samym miesiącu ma być otwarty hotel „Skalny” w Karpaczu, budowany również przez Francuzów. Będzie to obiekt identyczny jak ten w Jelitowie.

Na wrzesień tego roku zapowiada się otwarcie 743-łóżkowego hotelu kategorii LUX (poprzednio wymienione będą miały kat. I) — „Victoria-Intercontinental” w Warszawie. Buduje go szwedzka firma Cementgiuteriet. Zostanie on włączony do systemu rezerwa-

## W biały dzień

## Zrabowali 100 000 funtów szterlingów

Pięciu uzbrojonych mężczyzn do konatu na ruchliwej autostradzie w odległości 40 km od Londynu napadli na furgonetkę przewożącą do banku dzienny utarg sklepów. Napastnicy zastrzelili jednego z konwojentów z dwóch ran. Łupem ich padło 100 000 funtów szterlingów.

Policja dysponuje zdjęciami uczestników napadu, które wykonali przejeżdżający przypadkowo obok miejsca przestępstwa motocykliści. Za informację prowadzącą do schwytania przestępców została wyznaczona nagroda w wysokości 15 000 funtów. (PAP)

cji IHC. Przy hotelu czynne będzie zaplecze gastronomiczne z 805 miejscami, pawilon dla obsługi kongresów oraz centrala rezerwacji miejsc hotelowych.

Nowy hotel (I kat.) w Kaliszu ma być oddany do użytku w październiku br. „Prosa” — bo tak się ma nazywać — będzie dysponować 220 łózkami i 293 miejscami w gastronomii.

W budowie są inne hotele „Orbisu”, których otwarcie się w latach 1977—1980. I tak 552-łóżkowy hotel „Hevelius” zostanie otwarty w styczniu 1977 r. w Gdańsku (458 miejsc w gastronomii), 571 łózek będzie miał przewidziany na wrzesień tegoż roku hotel „Neptun” w Szczecinie (395 miejsc gastronomicznych). Znajdujący się w budowie hotel „Poznań” w Poznaniu powinien przyjąć pierwszych gości w kwietniu 1978 r. Jak wiadomo — będzie on miał 994 łóżka oraz 980 miejsc w kawiarni i restauracji. Natomiast w październiku wspomnianego roku otworzy swe podwoje krakowski hotel „Kongresowy” z 575 łózkami i 1240 miejscami w gastronomii. Ze względu na swoje przeznaczenie hotel ten będzie włączony do systemu rezerwacji IHC. Również za dwa lata nowy hotel będzie miał Białystok. Nazwa nie została jeszcze ustalona, ale wiadomo, że będzie w

nim 314 łózek i 562 miejsc gastronomiczne. Otwarcie w grudniu 1978 r.

Na rok 1979 przewidziano wybudowanie (czerwiec) hotelu w Sosnowcu. I on nie ma jeszcze nazwy. Będzie mógł przyjmować jednorazowo 400 osób, a w lokalach gastronomicznych — 580.

Tak zatem w latach 1977—1980 orbisowska powiększy się sześć obiektów z łączną liczbą 3 102 łózek i 4 215 miejscami w lokalach gastronomicznych. Wszystkie hotele w tym okresie — budowane przez firmy krajowe.

Ale jeszcze w obecnej 5-letniej rozpocznie się budowa nowych hoteli „Orbisu” (także kat.), których przekazanie do użytku nastąpi w późniejszych latach. Obiekty takie otrzymają: Świnoujście, Przemyśl, Wrocław i Ciechocinek. Razem — 1 502 łóżka. Ponadto w 1980 roku nastąpi oddanie w Krakowie do użytku nowoczesnej zajezdni dla 150 autobusów.

Realizacja obecnych planów sprawi, że tylko do roku 1980 „Orbis” wzbogaci się o 14 hoteli z liczbą 6 213 łózek oraz 6 763 miejsc gastronomicznych. Tym samym w końcu obecnej 5-letniej „Orbis” będzie dysponował 48 hotelami z ponad 16 000 miejsc i prawie 19 000 krzesełami w restauracjach, kawiarniach i barach przy obiektach. Zarazem 10 placówek „orbisowskich” znajdzie się w światowym systemie rezerwacji miejsc.

F. C.

## W poznańskich przedsiębiorstwach

## Przegląd zapasów daje wyniki

W zapasach materiałowych tkwią duże źródła wzrostu produkcji bez stosowania dodatkowych nakładów. Ogólnokrajowy przegląd zapasów, dokonany w roku 1974 w zakładach uspołecznionych pozwolił zagospodarować materiały, które dotąd zalegały magazyny i stojące bezużytecznie maszyny. Doświadczenie wykazało, że w zakresie gospodarki materiałowej nie można poprzestać na jednorazowym wykorzystaniu materiałów zbędnych i nadmiernych. Utrzymanie rytmiczności produkcji wymaga stałych przeglądów i bieżącego zagospodarowywania zapasów. Czy przegląd taki przeprowadzane są w poznańskich przedsiębiorstwach? Jak wykorzystuje się tu rezerwy, tkwiące w zapasach materiałowych?

W Poznańskich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” w wyniku przeglądu w roku 1974 ujawniono zapasy zbędne i nadmierne wartości 70 mln zł. Utworzono nowy dział gospodarki materiałowej, który zajmuje się zagospodarowaniem tych materiałów i ciągłym wykrywaniem powstających zapasów. Obecnie w wyniku zminimalizowania zapasów magazynowych i zapasów surowcowych produkcji

w toku, w „Stomilu” nie ma już materiałów zbędnych, materiały nadmierne szacowane są na kwotę 1,5 mln zł. Jest to ilość niezbędna do utrzymania rytmiczności produkcji. Ujawniane zapasy zagospodarowywane są przez Przedsiębiorstwo Obrót Materiałami i Surowcami „Bomis”, branżowe biura zbioru sprzedawane innym zakładom stomilowskim w kraju.

Przegląd przeprowadzony w roku 1974 w Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych ujawnił zapasy nadmierne wartości 23 mln zł i zapasy zbędne na sumę 17 mln zł. W wyniku sprzedaży na giełdach oraz wymiany z innymi przedsiębiorstwami, w końcu roku 1975 pozostały w Fabryce materiały zbędne i nadmierne wartości 3,2 mln zł. Weryfikacja zapasów trwa w dalszym ciągu; w jej wyniku ich stan na rok bieżący postanowiono obniżyć w stosunku do planu o 3 mln zł.

W Poznańskiej Fabryce Łyszek Tecznych przegląd w roku 1974 ujawnił zapasy wartości 32 mln zł. Utworzono dział gospodarki materiałowej, który zajął się ich zagospodarowaniem. W porozumieniu z odbiorcami tak ustawiony asortyment produkcji, że zapasy wartości 7,5 mln zł, które początkowo wydawały się nadmierne, zostały wykorzystane do wyrobu łożysk. Ponadto sprzedano materiały na sumę 14,2 mln zł oraz wycofano nadmierne zamówienia hut. Do dnia dzisiejszego plano zagospodarować wszystkie materiały zbędne, a nadmiernych pozostało tylko 4 mln zł. Występujące obecnie w PFLT trudności w utrzymywaniu surowców z hurtowni nie sprzyjają jednemu ograniczaniu zapasów.

W wyniku przeglądu zapasów w Zakładach Metalurgicznych „Pomet” wykryto materiały zbędne i nadmierne wartości 24,4 mln zł. Zakład zagospodarował we własnym zakresie około 84 procent zapasów, zmniejszając w ten sposób zamówienia i weryfikując nowe. Obecnie w magazynach „Pometu” nie ma już materiałów zbędnych, natomiast nadmierne szacowane są na 5 mln zł. (gra)

ZYGMUNT ROLA



Przed szybowcowymi mistrzostwami świata

# Stu pilotów z 30 krajów spotka się w Finlandii

Nabierają rozmachu przygotowania polskich szybowców do Mistrzostw Świata, które w tym roku — od 13 do 27 czerwca — odbędą się w miejscowości Rääskilä w Finlandii.

Członkowie kadry już w ubiegłym roku dokonali rekonesansu w Finlandii — latali nad tamtejszymi jeziorami i lasami. Zimą dwukrotnie nabierali siły na obozach kondycyjnych w górach.

Na Mistrzostwach Świata potrzebna będzie nie tylko znakomita znajomość pilotażu i taktyki — mówi trener kadry Józef Dankowski. — Tydzień oficjalnego treningu, a zaraz potem dwa tygodnie zawodów będą wymagały od uczestników żelaznej kondycji zarówno fizycznej, jak i psychicznej.

## Przed MŚ w hokeju na lodzie

Już 5 ekip zgłosiło w Komitecie Organizacyjnym Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie w Katowicach imienne składy swoich zespołów. Są to: CSRS, NRD, ZSRR, Szwecja i Finlandia.

Najwcześniej, bo już 5 kwietnia br. zameldują się w Katowicach hokeiści NRD. Większość ekip przyjedzie 6 kwietnia. Dzień przed rozpoczęciem mistrzostw, 7 kwietnia zameldują się w Katowicach jedni z pretendentów do mistrzostwa świata — zawodnicy CSRS.

Impreza sportowa rangi mistrzostw świata w hokeju na lodzie jest nie lada gratką dla kolekcjonerów. W Katowicach obok wyminy z hobbystami kolekcjonerzy będą mogli wzbogacić swoje zbiory drogą zakupu. Przez cały czas trwania mistrzostw czynne będzie na terenie hali widowiskowo-sportowej stoisko z pamiątkami. Przygotowano również stoisko z różnymi rodzajami znaczków, plakietki, proporzeczki itp. Działacze będą również stoisko pocztowe dysponujące okolicznościowymi datownikami.

Wszystkie mecze tegorocznych mistrzostw świata rozegrane zostaną w jednym wielkim obiekcie w centrum Katowic hallu widowiskowo-sportowej zwanej „Spodkiem”. Większość spotkań najlepszych hokeistów świata odbędzie się na lodowisku hali głównej o wymiarach 30x60 m. Widownia tego lodowiska może pomieścić 10 tys. widzów. Kilka meczów rozegranych zostanie w hali mniejszej z lodowiskiem o takich samych wymiarach jak w hali głównej. W tej hali spotkania hokeistów może oglądać 3 tys. widzów. (PAP)

## Górniki i Stoczniowicze prowadzą w piłkarskich tabelach wiosny

Tabele rundy wiosennej lepiej informują o aktualnej dyspozycji poszczególnych zespołów w tej fazie rozgrywek, niż tabele całego sezonu. Niekiedy drużyny znajdujące się w czołówce bynajmniej nie blizsza o tej porze roku.

W I lidze prowadzenie objął co raz lepiej spisyujący się Górnik Zabrze. Widac efekty dobrej pracy trenera Andrzeja Gajewskiego, tudzież pozytywne skutki „rehabilitacji” Jerzego Gorgonia. Nie zamierza tracić okazji zalecia jak najlepszego, może nawet pierwszego miejsca drużyna, która dopiero drugi rok gra w I lidze. — GKS Tychy. Rewelacyjnie spisywał się beniaminek — Widzew. Natomiast zaskakująco słabiej przeżyła Śląsk Wrocław, który przegrał już szósty mecz na własnym boisku. Za to na wyjazdach są groźni dla najlepszych, o czym zapewne pamiętają piłkarze Lecha, nadal zajmując ostatnie miejsce w tabeli wiosny. Rewelacja w I grupie północnej

## M. Polukard trenerem Startu Gniezno

Zużłowy Startu Gniezno zainaugurują sezon wyjazdowym meczem z Unią Tarnów. Na to spotkanie udadzą się pod wodzą nowego trenera — Mieczysława Polukarda.

Polukard — były reprezentant kraju był pierwszym Polakiem, który zakwalifikował się do finałów indywidualnych mistrzostw świata rozegranych w 1959 roku na torze Wembley w Londynie. Ostatnio Polukard zajmował się szkoleniem w Polonii Bydgoszcz. (wił)

Może się zdarzyć, że pilot, który poprzedniego dnia wylądował po przelocie odległościowym kilkaset kilometrów od lotniska i całą noc spędził w niewygodnej podróży samochodem, niewyspany będzie musiał rano startować do następnej konkurencji. Dlatego kondycja jest konieczna. Oprócz praktycznych umiejętności pilotażu, o sukcesie zadecyduje jednak doświadczenie i głęboka wiedza w zakresie meteorologii, nawigacji, a także taktyki lotów; sztuka jest — w czasie zawodów szybowcowych — tak rozegrać lot, aby w przypadku niespodziewanej zmiany warunków meteorologicznych, a w związku z tym zmniejszeniem szans dotarcia do celu, wybrać i zrealizować wariant lotu najkorzystniejszy punktowany przez komisję sędziowską.

Szybownictwo — to sport, w którym szczególnie duży musi być wysiłek intelektualny zawodnika. Odwaga, spostrzegawczość, znajomość meteorologii, a także umiejętność wyboru — zadecydują. Jeden krąg w konkursie termicznym, to przeciętnie 25 sekund. Co wówczas zrobić: czy jeszcze się podciągnąć, nabrać wysokości, czy też skakać do następnego kumulusa — bliżej celu? Można prześcignąć w ten sposób konkurenta, ale można także stracić zbytnio wysokość i po prostu nie dolecieć. Przepisy nie ograniczają inwencji pilotów i techników w dziedzinie wyposażenia szybowców w przyrządy. Dlatego coraz powszechniej stosuje się w kabinach szybowców rekordowych minikomputery i inne urządzenia elektroniczne pomagające pilotowi lub wyręczające go w dokonywaniu kalkulacji i podejmowaniu optymalnych decyzji. Dotychczas kalkulacje te były wykonywane przy pomocy specjalnych tabel i suwaków lub wręcz „na oko”. Niemcy w RFN wyposażają już niektóre szybowce w automatyczne urządzenia sterujące klapiami. Ograniczają one wolę pilota, ale pozwalają mu wygrać metry wysokości i odległości do linii mety. Cała ta jednak automatyka zawsze będzie tylko pomocą dla pilota i nie zastąpi jego wiedzy.

Nasi kadrowicze powinni otrzymać od polskiego przemysłu lotniczego udoskonaloną

wersję „Jantarów” — szybowców cieszących się znakomitą opinią. Wystartują na nich po raz pierwszy zapewne podczas Mistrzostw Polski w Lesznie, które odbędą się od 9 do 23 maja. Powinno więc być dostatecznie dużo czasu, aby zdążyli oni zapoznać się z nowym sprzętem — zapewnia trener Dankowski.

Dotychczas Szybowcowe Mistrzostwa Świata — rozgrywane od 1956 roku co dwa lata — niemal zawsze kończyły się dla naszych pilotów chwałami. Z wyjątkiem MŚ w Lesznie w 1968, przywozili medale — a jest ich przecież każdorazowo tylko 6 do podziału między kilkudziesięciu pilotów. W tym roku w Finlandii spotka się około 100 szybowców z 30 krajów świata. (tt)

## Dlaczego nie doszło do meczu AZS — Resovia

W poniedziałkowym sprawozdaniu z eliminacji Pucharu Polski koszykarzy rozegranych w Lesznie napisaliśmy, że nie odbyło się spotkanie między Resovią a AZS-em Poznań. Brak wyniku tego meczu spowodował, że nie wiadomo kto uzyskał awans do dalszej rundy rozgrywek. O wyjaśnienie tej sprawy poprosiliśmy kierownika sekcji koszykówki męskiej AZS-u Andrzeja Tylocha:

W komunikacie dotyczącym turnieju termin naszego meczu z Resovią wyznaczony był na godz. 17.30. W piśmie tym nie było mowy o żadnej konferencji technicznej, na której można zmienić termin pojedynku. Godziny popołudniowe bardzo nam odpowiadały z dwóch względów. W godzinach rannych bowiem graliśmy w Poznaniu mecz z ŁKS-em II Łódź, i był to pojedynek decydujący o naszym utrzymaniu się w lidze międzywojewódzkiej. W spotkaniu tym miało wystąpić kilku zawodników pierwszego zespołu.

W tej samej porze musiał być obecny w Poznaniu również nasz trener, będący jednym z organizatorów spartakiady uczelnianej UAM.

## Oerter liczy na złoto w Montrealu

Sensacyjną informację zamieściła paryska gazeta sportowa „L'Equipe”. Czterokrotny mistrz olimpijski (1956-1968) w rzucie dyskiem — Amerykanin Al Oerter rozpoczął w zimie przygotowania do startu w Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu. Latem 1972 r. Al Oerter został się z kariery sportowej. Tłumaczył on swą decyzję względami zawodowymi i rodzinnymi.

„Okazało się, że stale jeszcze nie mam kłopotów z techniką i wystraszony odzyskać tylko dawną siłę” — stwierdził najsympliczniejszy z miotaczy dyskiem. Pierwszy występ w zawodach przyniósł rezultat 53,60. 39-letni Oerter jest optymistą jeśli idzie o własne szanse w Montrealu i powiedział:

„Światowa czołówka nie poczynała w ostatnich latach takich postępów, abym nie mógł spróbować powrotu na rzutnię”. (PAP)

## Najlepsi bokserzy Europy w klasyfikacji AIPS

Komisja bokserska Międzynarodowego Stowarzyszenia Dziennikarzy Sportowych (AIPS) opublikowała swoją klasyfikację najlepszych pięściarzy Europy w 1975 r. Mistrzowie kontynentu z Katowic Wiesław Rudkowski i Andrzej Biegalski zajęli w swych kategoriach pierwsze miejsca. Zresztą w pozostałych wagach najwyżej oceniono także złotych medalistów ME.

Oto najlepsi pięściarze Europy w roku 1975 (w kolejkach wag): Tka czenko, Zasytko, Rybakow (wszyscy ZSRR); Badari (Węgry); Cutov (Rumunia); Limasow (ZSRR); Marjamaa (Finlandia); Rudkowski (Polska); Lemiszew i Klimanow (oba ZSRR); Biegalski (Polska). Na listach 6 najlepszych bokserów w każdej kategorii wagowej znalazło się aż 11 reprezentantów ZSRR, 10 Rumunów, 8 Polaków, 7 Bułgarów, po 6 Węgrów i zawodników NRD, 5 Jugosławiów, 4 Anglików. (PAP)

## Fibak wygrał w Barcelonie

W Barcelonie rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy „Primavera”, w którym startują reprezentanci Polski. Nasz czołowy zawodnik — Wojciech Fibak, spotkał się w pierwszej rundzie z reprezentantem Indii — Sashi Menonem, wygrywając 7:5, 6:7, 6:2. Polak został w tym turnieju rozstawiony z nr. 9.

Dwaj inni nasi tenisiści — Jacek Niedźwiedzki i Tadeusz Nowicki odpadli w drugiej rundzie eliminacji przedturniejowych.

Niedźwiedzki będzie jednak startował w tym turnieju w grze podwójnej wspólnie z Wojciechem Fibakiem. (PAP)

## Piłkarska środa na antenie PR

W środę Polskie Radio w audycji studia S-13 przeprowadzi bezpośrednią transmisję ze wszystkich spotkań o mistrzostwo I ligi piłkarskiej. Początek audycji o godzinie 15.45 w programie I. (PAP)

## Dlaczego nie doszło do meczu AZS — Resovia

W poniedziałkowym sprawozdaniu z eliminacji Pucharu Polski koszykarzy rozegranych w Lesznie napisaliśmy, że nie odbyło się spotkanie między Resovią a AZS-em Poznań. Brak wyniku tego meczu spowodował, że nie wiadomo kto uzyskał awans do dalszej rundy rozgrywek. O wyjaśnienie tej sprawy poprosiliśmy kierownika sekcji koszykówki męskiej AZS-u Andrzeja Tylocha:

W tej sytuacji powiadomiliśmy organizatorów, że absolutnie nie możemy grać o godz. 9 (należała na to Resovia). Obecny w Lesznie delegat PZKosz stwierdził, że jeżeli AZS nie wyraża zgody na przesunięcie terminu meczu, musi się on odbyć w pierwotnie wyznaczonym.

Gospodarze zawodów udostępniłi salę zarówno o godz. 9 jak i o godz. 17.30. Rano sędziowie wpisali do protokołu, że na mecz nie stawili się AZS, a po południu, że na boisku zabrakło Resolvi.

Dodać należy, że PZKosz sugerował telefonicznie wcześniejsze rozegranie meczu, ale w myśl regulaminu, o zmianie terminu spotkania zespoły muszą być powiadomione 14 dni wcześniej, a w wypadku, gdy czas ten jest krótszy, wymagana jest zgoda obu zainteresowanych stron. Myśmy takowej nie wyrazili.

Na turnieju o Puchar Polski w Zielonej Górze Prawo do dalszych gier zapewnili sobie koszykarze Lecha. Pokonali oni miejscowy Zastal i szczeciński Pogoń, ulegając jedynie beniaminkowi I ligi — Gwardii Wrocław. Oprócz poznaniaków awans uzyskała Gwardia.

Nie powiodło się natomiast występującym w Koszalinie warciorom. Przegrali oni wszystkie swoje mecze: z Wybrzeżem, Legią i AZS-em Koszalin, zajmując ostatnie miejsce w grupie. (wił)

## Śląsk Wrocław kolejnym rywalem

Dzisiaj piłkarze I ligi rozegrają kolejną rundę spotkań. Lechici podejmować będą o godz. 16 na Stadionie im. 22 Lipca zespół Śląska Wrocław.

Zarówno kolejarzom jak i wojskowym nie wiedzie się w rundzie wiosennej. Poznaniacy w 4 spotkaniach wywalczyli zaledwie 1 punkt, a ich dzisiejsi rywale w 5 meczach zgromadzili 3 punkty. Oba drużyna zależeć więc będzie na zdobyciu kompletnych punktów, by zrehabilitować się w oczach swoich kibiców.

Niestety, Lech nadal nie będzie mógł wystąpić w pełnym składzie. Wprawdzie powrócił już do zespołu Grzeszkowiak, co znacznie wzmocniło poznańską obronę, lecz wątpliwy jest udział w meczu Szewczyka, a całkowicie wykluczony Milewski i Szpakowski. Być może w ich miejsce zagra pozyskany ze Sparty Szamotły Białasik.

Punkty kolejarzom są bardzo potrzebne, ale zdobycie ich nie będzie sprawą łatwą. Wrocławianie słyną z tego, że potrafili grać na obcych boiskach. Wspomnieć trzeba też, że w ich szeregach występuje 4 piłkarzy kadry olimpijskiej: Zmuda, Pawłowski, Z. Garlowski i Sybis.

Mecze Lecha ze Śląskiem zawsze należały do emocjonujących widowisk, a wynik tych spotkań był przeważnie korzystny dla drużyny poznańskiej. Liczymy, że i tym razem będzie podobnie. (wił)



## Ofiarni po szkodzi?

Na felieton pod powyższym tytułem zamieszczony przed tygodniem otrzymaliśmy listy, z których niektóre w fragmentach zamieszczamy poniżej. Wszystkim autorom dziękujemy za przesłane nam uwagi.

Nieraz szkody powstałe w zakładzie pracy itd., to skutki lekkomyślności, niedopatrzeń, czasem i wina samego kierownictwa nie prze-strzegającego bhp.

Dobrze, że obecnie więcej się zważa na kwalifikacje. Mniej więcej 14 lat temu w pewnym POM-ie obsługującym maszynę (heblarkę) zwrócił kierownikowi uwagę, że koniecznie trzeba przeprowadzić u niego tożysk itd., gdyż dalsza praca na tej maszynie jest niebezpieczna, może spowodować wypadek, a nawet śmierć pracownika.

Lekkomysłny i nie znający się na maszynach kierownik, nie licząc się z uwagą pracownika, nakazał dalej na niej pracować twierdząc, że „na tej maszynie można jeszcze cuda wyrabiać”. Po kilku zaledwie dniach „stało się!” Heblarka się zerwała i gdyby nie zasło na, którą ów pracownik dla większego bezpieczeństwa sam wykonał — drugi pracownik byłby to niemal życiem przypłacił. Powstałe straty zapisano na koszt POM-u, a lekko myślny winowajca, miał spokój.

Niejedne „rzekome awarie” to właśnie skutki takiej lekkomyślności a niekiedy pijactwa, co bezwzględnie powinno być surowo karane. (1259)

HELENA KOSOWICZ  
Dolsk

Ofiarni potrafimy być nie tylko po szkodzi — jak to sugeruje autor. Bo przecież czasami dzięki wyjątkowej ofiarności ludzkiej powstają szybciej niż to się wydaje w ogóle możliwe różne obiekty. Świadczy o tym oddawanie zwłaszcza w ostatnich latach wielu inwestycji przed terminem, czasami w czasie dwukrotnie krótszym niż przewidywano. To cieszy. Na pewno zaś dzieje się tak również dzięki ofiarności pracowników.

ALBIN WESOŁOWSKI  
Krotoszyn

Racja. Potrzeba w naszym życiu społecznym i gospodarczym więcej systematyczności i rzetelności. Wystarczy zapoznać się z jakże jeszcze wielu, po prostu złej jakości mieszkaniami, przekazywanymi na osiedlach — trzeba i to powiedzieć — budowanymi teraz szybciej niż dawniej. Potem wkraczają do mieszkań całe ekipy „ofiarnych” poprawiaczy, usuwających usterki albo na koszt przedsiębiorstwa, albo za dodatkową opłatą wy-

## TELEWIZJA

## „Po upadku”

Ta sztuka Artura Millera jest już pozycją klasyczną, znaną z wielu realizacji scenicznych. Z tym większym więc zainteresowaniem czekano na jej poniedziałkowy premierowy telewizyjny.

Zestarzala się — nigdy zresztą nie za bardzo odkrywcza — warstwa filozoficzna tego utworu. Owe rozważania o samotności, wyobcowaniu, z przejmującą natematami chwila siłą przemawiały z małego ekranu ludzkiej naiwności. Cierpienie, smutek, cała złożona gra psychologiczna tocząca się między ludźmi i wewnątrz człowieka. Charakterystyczne jest to, że gołe akcentowanie międzyludzkich interakcji w spektaklach reżyserowanych przez aktorów. W tym przypadku przez Andrzeja Łapickiego, odwołując się do roli Quentina. Rola pokazana z ogromną aktorską kulturą, kapitalnej zwłaszcza w rozmowach z Maggie.

ciągana z kieszeni przyszłych lokatorów. Trzeba coś zrobić, żeby i w tej dziedzinie — w ogłoszonej teraz pięcioletniej jakości — nastąpiła odczuwalna poprawa.

WŁADYSŁAW WIECEK  
Poznań

Myślę, że mało jest ludzi, którzy z całą premiedytacją lekceważą swoje obowiązki, przyczyniając się następnie do powstawania tak zwanych awarii. Trzeba więc zwracać uwagę też na tych, co swoim lekceważącym stosunkiem do, może czasami nawet jednostajnych i tym samym nudnych obowiązków, działają na szkody społeczne, licząc na to, że niełatwo jest potem udowodnić takie zaniedbania. A gdy już powstaną szkody — rozumują tacy ludzie — to potem „ofiarni” się je usunie. Przed siębiorstwem zapłaci wtedy więcej (nadgodziny!), może i my na tym zarobimy, a może po prostu szkody naprawią inni. Takie postawy powinny być zwalczane nie tylko przez kierownictwo instytucji i przed siębiorstwem, ale i współtowarzysz pracy.

JADWIGA GOMULICKA  
Poznań

Różnego typu zaniedbania nawiązują się niejednokrotnie od lat, ureszcie na zasadzie „póty, dajba, wodę niosi...” następuje krach.

Co czynić? Uważam, że należałoby w jeszcze większym stopniu preferować akcję profilaktyczną, pamiętając że ściśle trzymanie się „liter prawa” w zakresie np. terminów przeglądów, kontroli technicznych, wymiany przecięzionych zespołów w jakimś urządzeniu nie zawsze wystarczy i nie zawsze opłaca się z punktu widzenia potrzeb eksploatacji. Trzeba trzymać rękę na pulsie. Po prostu jest też świadomość, że wzmocniona samokontrola jest niezastąpiona przez żadną kontrolę z zewnątrz. Nadrabia nie zaległości pod koniec np. kwartału jest zjawiskiem pozytywnym tylko z punktu widzenia interesu przedsiębiorstwa. Jednak trudno tego uniknąć, dopóki zawodzą kooperanci lub niedomaga transport.

ROMAN POTOK  
Kościan

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-950 Poznań.



**PRZEDSIĘBIORSTWO**  
**SPRZĘTOWO - TRANSPORTOWE**  
**BUDOWNICTWA ROLNICZEGO**  
**w Poznaniu**  
 ul. Bałtycka nr 10 — kod 60-960

**ODSPRZEDA**  
**MASZYNĘ FAKTURUJĄCĄ**  
 marki „Soemtron” typ FME-SV-III/66,  
 rok produkcji 1966.

Szczegółowych informacji udzieli Dział  
 Zaplecza, tel. 730-21 w godz. od 8—14.  
 1548-K1

**Pracownicy poszukiwani**

**Przedsiębiorstwo Budownictwa Hydrotechnicz-  
 nego i Rurociągowo Energetycznych „Energo-  
 pol 7”** — z a t r u d n i d o D W „Relaks” w Ustro-  
 niu Morskim na okres od dnia 1. VI. 1976 r. do  
 dnia 30. IX. 1976 r.  
**kucharkę.**  
 Szczegółowych informacji w sprawach za-  
 trudnienia udzieli Dział Zatrudnienia i Płac  
 „Energopolu 7” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza  
 nr 22, pokój 24, telefon 66-00-41, wewn. 120.  
 1780-K1

**Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wew-  
 nętrznego w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 —**  
**Junikowo** przyjmie zaraz do pracy:

- kierowców z I, II i III kat. prawa jazdy,
- monterów samochodowych, blacharzy
- elektryków samochodowych,
- pracowników ładunkowych w transpor-  
 cie samochodowym.

Pracownicy ładunkowi mogą zdobyć zawód  
 kierowcy na kursach organizowanych przez  
 przedsiębiorstwo.

Płace według zasad w transporcie samocho-  
 dowym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela  
 sekcja spraw osobowych PTHW Poznań,  
 ul. Wieruszowska 2, tel. 674-411 wewn. 165.  
 1806-K1

**Przetargi**

**Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowy-  
 mi „CPN” w Słupsku, ul. Grodzka 6 — ogłasza**  
**PRZETARG NIEOGRANICZONY — na**  
**wykonanie:**

1. remontu budynków i budowli w Zakładzie  
 Gospodarki Produktami Naftowymi nr 5  
 w Kołobrzegu — w zakresie remontu wcho-  
 dzą roboty: dekarstwo-błacharskie, murowe,  
 stolarskie, ślusarskie, szklarskie, tynkowe,  
 betonowe, posadzkowe.  
 Termin wykonania — 20. 12. 1976 r.
2. remontu budynków i budowli w Zakładach  
 Gospodarki Produktami Naftowymi nr 4 w  
 Wąlcu, nr 9 w Smardzku, nr 10 w Uście,  
 nr 11 w Jastrowiu, nr 17 w Wągrowcu,  
 nr 2 w Koszalinie — w zakresie remontu  
 wchodzą roboty ogólnobudowlane.  
 Termin wykonania do 20. 12. 1976 r.
3. naprawy pokrycia dachowego i odnowienia  
 elewacji budynku Zarządu Przedsiębiorstwa  
 w Słupsku przy ul. Grodzkiej 6.  
 Termin wykonania 30. 4. 1976 r.
4. robót malarskich, dekarstkich, stolarskich  
 oraz rozebranie baraku drewnianego w  
 Ośrodku Kolonii Letnich w Mrzeżynie.  
 Termin wykonania 30. 4. 1976 r.
5. wiat o konstrukcji stalowej na stacjach benz-  
 ynowych w Białym Borze, Czarnem, Czlu-  
 chowie, Głównych, Kaliszu Pom., Potę-  
 gowie.  
 Termin wykonania 20. 12. 1976 r.
6. dołowania zbiorników i wykonania insta-  
 lacji technologicznych na stacjach benz-  
 ynowych w Szamocinie, Głównych, Ka-  
 liszu Pom., Potęgowie i Świdwinie.  
 Termin wykonania 20. 12. 1976 r.
7. robót malarskich stacji benzynowych na te-  
 renie województwa słupskiego, koszaliń-  
 skiego i pińskiego.  
 Termin wykonania 30. 5. 1976 r.
8. remontu podjazdów na stacjach benzyno-  
 wych w Czarnej Dąbrówce, Tychowie, Śia-  
 nowie, Lebie, Świdwinie, nr 468 i 649 w Ko-  
 szalinie.  
 Termin wykonania 30. 10. 1976 r.
9. remontu instalacji wodociągowej w Zakła-  
 dzie Gospodarki Produktami Naftowymi  
 nr 10 w Uście.  
 Termin wykonania 30. 10. 1976 r.
10. modernizacja oświetlenia zewnętrznego w  
 Zakładzie Gospodarki Produktami Nafto-  
 wymi nr 5 w Kołobrzegu.  
 Termin wykonania 30. 12. 1976 r.
11. odwodnienia piwnic magazynu olejowego  
 i utwardzenie międzytorza w Zakładzie Go-  
 spodarki Produktami Naftowymi nr 11 w  
 Jastrowiu.  
 Termin wykonania 30. 11. 1976 r.
12. odwodnienia terenu i wybudowanie łapa-  
 czek olejowych w Zakładzie Gospodarki  
 Produktami Naftowymi nr 17 w Wągrowcu.  
 Termin wykonania II półrocze 1976 r.

Dokumentacja na w/w remonty znajduje się  
 w Dziale Głównego Mechanika w Zarządzie  
 Przedsiębiorstwa w Słupsku.

Oferty należy składać w terminie 14 dni od  
 daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 15 dnia po  
 ogłoszeniu przetargu w Zarządzie Przedsiębior-  
 stwa o godz. 10.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa  
 państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub  
 unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.  
 406-K2

**Kupno • Sprzedaż**

Zgrzewarkę punktową ku-  
 pie. Oferty „Prasa”, Grun-  
 waldzka 19, dla 40535g.

Kupię książki o kaktus-  
 ach w obcych językach.  
 Danuta Waszkiewicz, Pus-  
 czykowo, Poznańska 97.  
 40590g

Kupię 1.500 doniczek As-  
 paragusa. Oferty „Pra-  
 sa”, Grunwaldzka 19, dla  
 40682g.

Sprezentuję pieska, kot-  
 ka. Przybyszewskiego 28  
 m. 35. 40515g

Sprzedam kombajn „Vis-  
 tula”, snopowiązałkę ciąg-  
 nikową, młocarnię, Fran-  
 ciszek Krawczyk, Gurów-  
 ko, poczta Żydowo 62-241,  
 koło Gniezna, woj. poznań-  
 skie. 331p

Tanio sprzedam skuter  
 „Osa” 175. Poznań, Mie-  
 chowska 13. 40517g

Przyjmę zamówienia na  
 sadzonki truskawek „Sen-  
 ga Sengana”. Tel. 566-35.  
 40572g

Sprzedam akordeon 120-  
 basowy. Oferty „Prasa”,  
 Grunwaldzka 19, dla  
 40573g.

Sprzedam warsztat ślusar-  
 sko - tokarski kompletnie  
 wyposażony. Frezarka uni-  
 wersalna, tokarnia, spa-  
 warka, balans 10 t., oraz  
 inne urządzenia. Tel.  
 33-36-09, lub oferty „Pra-  
 sa”, Grunwaldzka 19, dla  
 40587g.

Sprzedam kremową suk-  
 nie ślubną z kapeluszem.  
 Adres: Sobala, Poznań,  
 ul. Zaczysze 4a m. 1. 40511g

Sprzedam betoniarke,  
 stółce porcelanową, ko-  
 lorową. Tel. 718-99. 40577g

Sprzedam prasę mimośro-  
 dowa 30 ton nacisku. Of-  
 ery „Prasa”, Grunwaldzka  
 19, dla 40640g.

**● Lokale**

Mieszkanie 2-pokojowe,  
 komfortowe w śródmie-  
 ściu, zamienię na większe  
 — również w śródmieściu.  
 Oferty „Prasa”, Grun-  
 waldzka 19, dla 40507g.

Pokój wynajmę samot-  
 nym. Oferty „Prasa”,  
 Grunwaldzka 19, dla  
 40539g.

Mieszkanie spółdzielcze  
 M-2 w Poznaniu, zamie-  
 nię na 1 — 2-pokojowe w  
 Warszawie, Łodzi. Of-  
 ery „Prasa” Grunwaldzka  
 19, dla 40576g.

Zamienię trzy pokoje,  
 kuchnia, łazienka, co,  
 gaz, telef. w Kędzierzy-  
 nie w nowym budownic-  
 twie, na mieszkanie w  
 Poznaniu. Adres wska-  
 że „Prasa”, Grunwaldzka 19,  
 dla 40578g.

Dwa pokoje z kuchnią i  
 pokój z kuchnią — kwa-  
 terunkowe, zamienię na  
 trzy pokoje w nowym bu-  
 downictwie. Oferty „Pra-  
 sa”, Grunwaldzka 19, dla  
 40590g.

Kupię mieszkanie wlas-  
 nościowe do 250 tys. zł.  
 Oferty „Prasa”, Grun-  
 waldzka 19, dla 40607g.

Starsza pani rencistka,  
 poszukuje kawalerki wy-  
 łącznej. Oferty „Pra-  
 sa”, Grunwaldzka 19, dla  
 40621g.

Zagań! Mieszkanie dwa  
 pokoje z kuchnią, łazien-  
 ką, przedpokój, zamienię  
 na podobne w Poznaniu.  
 Długość 6 m. 3, po godz.  
 18.00. 40627g

Zamienię pokój, kuchnię  
 małe dozorstwo, na mies-  
 kanie bez dozorstwa. Of-  
 ery „Prasa”, Grunwaldzka  
 19, dla 40669g.

Garaż oddam w dzier-  
 żawę. Knapowskiego 5.  
 40816g

**● Samochody**

Mercedes rocznik 1938, ca-  
 briolet, stan dobry spr-  
 dam. Oferty „Prasa”,  
 Grunwaldzka 19, dla  
 40635g.

Syręną 105 L sprzedam —  
 odbiór Polmożby. Of-  
 ery „Prasa” Grunwaldzka  
 19, dla 40631g

Sprzedam Zastawę 750. Po-  
 znań, Głogowska 161 m. 8,  
 godz. 14—18. 43181g

Sprzedam Wartburga de  
 Luxe 1974, 20.000 km. Pau-  
 pa, Marceńska 75 m. 36,  
 po południu. 42788g

Samochód DKW na ch-  
 dzie sprzedam. Informa-  
 cja: tel. 67-35-89, w godz.  
 8 — 14. 40846g

Sprzedam Syrenę 105 de  
 Luxe, odbiór Polmożby.  
 Adres wskaże „Prasa”,  
 Grunwaldzka 19 dla 41107g

Sprzedam Zetor 25 bez  
 podnośnika na chodzie z  
 pługiem, samochód Robur  
 1964 r. napęd tylny —  
 przedni, cieżnik RS bez  
 silnika. Adres wskaże  
 „Prasa”, Grunwaldzka 19,  
 dla 40959g.

Dźwig samochodowy HDS  
 sprzedam. Oferty „Pra-  
 sa”, Grunwaldzka 19, dla  
 40983g.

**NOWO OTWARTY BAR**  
**SZYBKIEJ OBSŁUGI**  
**„JURAND”**  
**UL. WILCZAK 3**

zaprasza w godzinach od 9—19  
 na smaczne śniadania, obiady, kolacje

**POLECA SVOJE SPECJALNOŚCI:**

- rybę w cieście kminkowym
- paprykarz z drobiu

**Radzimy odwiedzić! Życzymy smacznego!**

1839-K1

**● „ARGED” PROPONUJE,**  
**● „ARGED” POLECA:**

**BEZPŁATNĄ POMOC DOMOWĄ —**  
**FROTERKĘ**  
**2- i 3-SZCZOTKOWĄ**  
**typ 32 i 33**

- FROTERUJE,
- ODKURZA,
- POLERUJE PARKIETY,
- PŁYTKI PCV, WYKŁADZINY
- PODŁOGOWE — PASTOWANE.

**Cena 1550 zł oraz 1900 zł**  
**ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY**  
**UDANYCH ZAKUPÓW!**  
 1727-K1



Spawarkę transformatoro-  
 wą 250A sprzedam. Adres  
 wskaże „Prasa”, Grun-  
 waldzka 19, dla 40645g.

Tapczan w dobrym stanie  
 korzystnie sprzedam. Tel.  
 618-66, godz. 10.00 — 18.00  
 oprócz niedziel. 40632g

Sprzedam wiązałkę kon-  
 na typ Wki - 1.5 w dob-  
 rym stanie. Feliks Wiś-  
 niewski, Gowarzewo,  
 63-004 Tulce. 40668g

Sprzedam ławę stolarską,  
 piec stałopalny, niekom-  
 pletną tokarnię do drew-  
 na. Piechowski, ul. Choci-  
 szewskiego 21 m. 5, w  
 godz. 17.00 — 19.00. 40686g

Sprzedam wibrator do  
 pustaków, 100 m2 parkie-  
 tu — mozaiki. Tel. 33-08-95,  
 40942g

Sprzedam młocarnię 10,  
 kopaczkę, kosiarkę kon-  
 na, wialnię. Oferty „Pra-  
 sa”, Grunwaldzka 19, dla  
 40963g.

Spacerówkę w bardzo do-  
 brym stanie sprzedam. Poz-  
 nań, Sikorskiego 9 m. 10.  
 40978g

Sprzedam okazjynie ba-  
 lans o nacisku 2 ton. Poz-  
 nań - Dębice, ul. Jaworo-  
 wa 38 m. 28. 41074g

Sprzedam taksometr „Pol-  
 tax 2” z wyposażeniem.  
 Oferty „Prasa”, Grun-  
 waldzka 19, dla 41076g.

Sprzedam dwie ładne ne  
 we koldry pół pierza i  
 puchu. Chwaliszewo 15/16  
 m. 14, po godz. 14.00.  
 40971g

Sprzedam 5 kół kompletn-  
 ych do Mercedes w 170,  
 tylnia szybę Syreny, sto-  
 lik stylowy, akordeon  
 Weltmeister 32 bas. Pus-  
 czykowo, ul. Zielona 5.  
 40859g

Sweterki, sukienki i pro-  
 chowce tanio sprzedam.  
 Tel. 649-23, w godz. 17 —  
 20. 40848g

Dwa pokoje kuchnia w su-  
 terenie, zamienię na po-  
 kój, kuchnię. Warunki  
 do omówienia. Oferty  
 „Prasa”, Grunwaldzka 19  
 dla 40875g.

M-4 na Osiedlu Koperni-  
 ka, zamienię na identycz-  
 ne lub większe na Osie-  
 dlu USO. Oferty „Pra-  
 sa”, Grunwaldzka 19, dla  
 40874g.

Mieszkanie 4-pokojowe  
 110 m2, centrum, (piec),  
 zamienię na M-4 w no-  
 wym budownictwie. Of-  
 ery „Prasa” Grunwaldzka  
 19, dla 40739g.

Młode małżeństwo, człon-  
 kowie SM poszukuje po-  
 koju z używalnością kuch-  
 ni, lub mieszkania na  
 okres 1 — 2 lat. Płatne z  
 góry. Oferty „Prasa”,  
 Grunwaldzka 19 dla 40769g

Dwie panienki poszukują  
 pokoju, możliwie blisko  
 śródmieścia. Oferty „Pra-  
 sa”, Grunwaldzka 19, dla  
 40771g.

Kupię mieszkanie M-4  
 własnościowe. Oferty  
 „Prasa”, Grunwaldzka 19,  
 dla 40782g.

Mieszkania M-2 nieume-  
 blowanego na okres roku  
 poszukuję, Rataje. Tel.  
 33-24-49. 40811g

Młode małżeństwo poszu-  
 kuje pokoju, względnie  
 mieszkania z dozorstwem.  
 Adres wskaże „Prasa”,  
 Grunwaldzka 19 dla 40820g

Młode, bardzo kultural-  
 ne małżeństwo, członko-  
 wie SM, poszukuje puste-  
 go pokoju lub mieszka-  
 nia. Płatne miesięcznie.  
 Oferty telefon 463-14, po  
 godz. 17. 40894g

Przyjmę pana na pokój.  
 Ul. Głuszyna 20a. 40925g

Kupię mieszkanie wlas-  
 nościowe M-4, M-5, i pię-  
 tno. Oferty „Prasa”, Grun-  
 waldzka 19, dla 40895g.

Warszawę 223 nową spr-  
 dam. Radojewo, Poznań-  
 ska 11, autobus 105. 40872g

Syrena 105 Luxe, odbiór  
 Polmożby. Oferty „Pra-  
 sa”, Grunwaldzka 19, dla  
 41015g.

Sprzedam Moskwicza 408.  
 Osiedle Jagiellońskie 76  
 m. 8. 41035g

Moskwicza 408, 412 kupię.  
 Stan obojętny. Oferty  
 „Prasa”, Grunwaldzka 19,  
 dla 41073g.

Zaporożca, Trabant, Flia  
 ta 126p kupię. Oferty  
 „Prasa”, Grunwaldzka 19,  
 dla 40783g.

Samotna, 44-letnia, blon-  
 dynka z mieszkaniem w  
 Poznaniu, pozna pana.  
 Cel matrymonialny. Of-  
 ery „Prasa”, Grunwaldzka  
 19, dla 40446g.

Samotna, pozna pana o  
 dobrym charakterze i ser-  
 cu do lat 60. Oferty „Pra-  
 sa”, Grunwaldzka 19, dla  
 40541g.

Kawaler lat 27, pozna pan-  
 ne do lat 25 charakteru  
 spokojnego, z wykształce-  
 niem zasadniczym. Cel ma-  
 trymonialny. Oferty „Pra-  
 sa”, Grunwaldzka 19, dla  
 40616g.

Panna przystojna, ma-  
 terialnie niezależna, do-  
 matorka, pozna kawalera  
 lub wdowca do lat 60,  
 bez nałogów, chętnie  
 funkcjonariusza MO. Cel  
 matrymonialny. Oferty  
 „Prasa”, Grunwaldzka 19,  
 dla 40642g.

Kawaler — rolnik lat 42,  
 posiadający zmechanizo-  
 wane gospodarstwo rolne,  
 z braku znajomości pozna-  
 pania z zamiłowaniem do  
 rolnictwa. Cel matrymo-  
 nialny. Oferty „Prasa”,  
 Grunwaldzka 19, dla  
 40676g.

**WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY**  
**ODDZIAŁ WINOGRADY**  
**Poznań, Osiedle Przyjaźni bl. 20**

z a w i a d a m i a P. T. Klientów, że przyjmuje do wykonania w roku 1976  
 od ludności i jednostek gospodarki uspołecznionej zlecenia

**NA WYKONANIE USŁUG:**

- ◆ malowania i tapetowania mieszkań,
- ◆ czyszczenia i lakierowania parkietów,
- ◆ układania wykładzin podłogowych,
- ◆ naprawy elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego,
- ◆ przewijania silników,
- ◆ instalacji wod.-kan. i elektrycznych,
- ◆ grafiki użytkowej (reklamowej, wystawienniczej, informacyjnej),
- ◆ dekoratorstwa,
- ◆ architektury wnętrz.

Informacji udziela:

Punkt Informacji — Osiedle Przyjaźni, pawilon 125 B, telefon 20-06-02.  
 Zlecenia pisemne prosimy kierować pod adresem: WUSP Oddział Winogrody —  
 61-689 Poznań, Osiedle Przyjaźni blok 20 — telefon 20-44-83.

**ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG!**  
 950-K1



## PRZYJMUJE ZAPISY

na rok szkolny 1976/77

na Wydziały:

- ANALITYKI MEDYCZNEJ,
- ELEKTROLOGII,
- INSTRUKTORÓW HIGIENY,
- PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH,
- TECHNIKI FARMACEUTYCZNEJ.

Nauka w Studium trwa 2 lata. Absolwenci Studium otrzymują dyplom technika poszczególnych specjalności, instruktora higieny lub pracownika socjalnego.

O przyjęcie do Studium mogą ubiegać się absolwenci posiadający świadectwo dojrzałości lub ukończenia szkoły średniej ogólnokształcącej.

Zgłoszenia należy składać w sekretariacie Studium od dnia 1 maja — 15 czerwca 1976 r.

Kandydaci winni złożyć:

- podanie,
- życiorys,
- odpis aktu urodzenia, wzgl. dowodu osobistego,
- oryginał świadectwa LO,
- świadectwo zdrowia stwierdzające przydatność do zawodu,
- 3 fotografie.

Studium nie posiada internatu.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Studium. Zainteresowanych uprzejmie zapraszamy do odwiedzenia Studium w niedzielę, 25 kwietnia 1976 roku od godz. 10—13. Można zapoznać się ze specyfiką kształcenia na wszystkich wydziałach.

1822-K1

### Praca • Nauka

Elektryków i pomoćników, przyjmę do pracy przy urządzeniach piorochronnych. Tel. 430-81. 40843g

Samotny, 52-letni, podejmę pracę na fermie. Proszę podać warunki w ofercie. Wrocław ul. Mielecka 13 m. 7. Palczyk. 40888g

Usługi tapicerskie, jak wyrób nowych mebli oraz naprawy używanych. Tapczany narożnikowe, poleca: Tapicernia, Poznań, ul. Piekary 8, tel. 590-40. 40742g

Haftuję ręcznie bluzeczki, ślubne suknie. Tel. 614-14, Lachowska. 40723g

Dyplomowany ekonomista przyjmie pracę popołudniową lub zleconą. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 40699g.

### Kupno • Sprzedaż

Kupię Wielką Encyklopedię oraz Duży Słownik Języka Polskiego. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 40833g.

Starą lampę, szablę inną broń kupię. Tel. 20-02-24. 40837g

Kupię rozrzutnik obornika jednoosiowy i plug dwuskbowy — ciągnikowy. Józef Jakubowski, wieś Młodzikowice, 63-023, poczta Sulęcinek. 40706g

Wyrówniarke do drewna kupię. Jan Nowak, Debowo 51 m. 4. 40813g

Kupię rozrzutnik obornika jednoosiowy i plug dwuskbowy — ciągnikowy. Józef Jakubowski, wieś Młodzikowice, 63-023, poczta Sulęcinek. 40708g

Kupię pianino. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 40765g.

Ogródka działkowego zagospodarowanego poszukuję. Poznań, Mickiewicza 9 m. 6. 40812g

Cement zamienię na cegłę dziurawkę lub kupię. Kosiński, Przybylskiego 10. 41014g

Antyczne meble pojedyncze, zyrandol, lichtarze cynowe, brzoza, wszelkie starocie kupię. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 41096g.

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Jankowicach, 62-080 p-ta Tarnowo Podgórna, zakupi pełnosprawną tokarkę TUE-40 i młot do kuzni o napędzie elektrycznym. Oferta prosimy składać na wyżej podany adres. 41113g

Sprzedam suknię ślubną styl retro. Tel. 33-34-44. 43240g

Sprzedam suknię ślubną. Czerwonej Armii 34 m. 10. 43261g

Sprzedam sadzonki goździków, mateczniki 75, ukorzenione w perlicie — przyjmę zamówienia. Szczepankowo 66 A, tel. 33-26-78. 43233g

Sprzedam wózek głęboki, niemiecki. Fredry 4 m. 1. 40290g

Pralkę czeską sprzedam, lub zamienię na małą. Za cizze 4 m. 7. 40847g

Okazyjnie sprzedam ciągnik Zetor A-25 po kapitalnym remoncie. Roszyk, Dabionka k/Poznań, pocz. Pałędzie. 40852g

Wózek głęboki i spacerówkę sprzedam. Swit 51B m. 3. 40865g

Siatkę parkanową 1,5 m wysoką, ocynkowaną, 3,5 mm grub. 100 mb sprzedam. Rataje — Osiedle Kzeczypospolitej 17 m. 7. 40867g

Piecyk gazowy sprzedam. Gąsiorowskich 8 m. 2. 40707g

Sprzedam mały piec c.o. bak do pieca łazienkowego, drzwi do garażu 2X (188 X 95 cm), pień orzecha, piec węglowy — gazowy, pralkę, Junkersa, krośnik szalikowy. Jarocho wskiego 58 m. 2. 40738g

## „ARGED” proponuje:

Doskonały proszek  
do prania  
pieluszek

i bielizny  
niemowlęcej

## • CYPISEK •

— NIE POWODUJE UCZULEŃ  
SKÓRY DZIECKA

— GŁÓWNYM SKŁADNIKIEM  
JEST MYDŁO

— CENA ZŁ 14,—

Do nabycia w branżowych sklepach

PHU „Arged” w Poznaniu i województwie.

cypisek



proszek do prania pieluszek  
i bielizny niemowlęcej



1082-K1

## Rejonowy Uniwersytet Robotniczy ZMS w Poznaniu

PRZYJMUJE ZAPISY

NA STUDIUM

## RENOWACJI WIEDZY

dla kandydatów na Wydział Pielęgniarski  
AM w Poznaniu.

Informacji udziela oraz zapisy przyjmuje sekretariat UR ZMS, ul. Nowowiejskiego 29, tel. 519-97, od godz. 15—18 (oprócz sobót).

Jednocześnie dyrekcja UR ZMS informuje, że rekrutację kandydatów na krótkoterminowe kursy przygotowawcze do innych uczelni rozpocznie się 20. IV. br.

1537-K1

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo - Pszczelarska  
Zakład w Poznaniu, ul. Druskienicka 9

## PROWADZI NABÓR UCZNIÓW

na rok szkolny 1976/77

do klas pierwszych

Zasadniczej Szkoły Handlowej — w zawodzie:

- sprzedawca branży warzywno-owocowej,
- sprzedawca branży kwaciarskiej,
- sprzedawca branży nasiennej.

Po ukończeniu 2,5-letniej nauki w Zasadniczej Szkole Handlowej — jest możliwość kontynuowania dalszej nauki w Liceum Ekonomicznym dla Pracujących.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Sekcja Spraw Pracowniczych Poznań, ul. Druskienicka 9 — Podolany — dojazd autobusem linii nr 68 i 72 — telefon 444-61, wewn. 98.

1483-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo  
Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych

„MOSTOSTAL”

60-167 Poznań, ul. Wołowska 70

## PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW

na rok szkolny 1976/77

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej - Przyzakładowej

w zawodach:

- mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych (chłopców)
- mechanik maszyn budowlanych (chłopców)

Warunki przyjęcia:

ukończone 8 klas szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia stwierdzony przez lekarza zakładowego oraz ukończony 15 rok życia.

Po ukończeniu szkoły absolwenci mają zaliczony staż i zapewnioną pracę oraz możliwość dalszej nauki.

Zapisy i podania przyjmuje każdego dnia Dział Szkolenia Zawodowego, tel. 67-60-71, wewn. 124. Dojazd do Przedsiębiorstwa — autobusem MPK nr 80 z pętli górczyńskiej (przedostatni przystanek).

1468-K1

## WOJEWÓDZKI ZAKŁAD

## DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w POZNANIU

PRZYJMUJE W NAUKĘ ZAWODU:

- ♦ ŚLUSARZA MECHANIKA — chłopców do Warsztatu Szkoleniowego nr 4 w Koźminie
- ♦ ŚLUSARZA MECHANIKA i TOKARZA — chłopców do Warsztatu Szkoleniowego nr 5 we Wronkach
- ♦ ŚLUSARZA MECHANIKA — chłopców i dziewczęta do Warsztatu Szkoleniowego nr 7 w Odolanowie

Nauka w warsztacie jak i w szkole trwa 3 lata. Dodatkowo uczniowie mogą uzyskać kwalifikacje spawacza. Uczniowie, których rodzice znajdują się w trudnych warunkach materialnych, mogą otrzymać stypendium. Uczniowie przyjęci do WS-5 i WS-7 mogą korzystać z bezpłatnego zakwaterowania.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

- Warsztat Szkoleniowy nr 4, ul. Klasztorna 35, tel. 51, 63-720 Koźmin, woj. kaliskie
- Warsztat Szkoleniowy nr 5, ul. Myśliwska 11, tel. 225, 64-510 Wronki, woj. pilskie
- Warsztat Szkoleniowy nr 7, ul. Bartosza 14, tel. 80, 63-430 Odolanów, woj. kaliskie.

1216-K1

WOJEWÓDZKI  
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

61-891 w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

## WYKONUJE

## W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI — PRACE

- blacharskie (rynny, okapy itp.)
- ślusarskie (bramy, furtki, balustrady itp.)
- spawalnicze (okna, drzwi metalowe)

Z MATERIAŁU POWIERZONEGO LUB WŁASNEGO.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

- Warsztat Szkoleniowy nr 1 Poznań, ul. Jeleniogórska 6 — telefon 67-12-21
- Warsztat Szkoleniowy nr 2 Luboń, ul. Dworcowa 2 — telefon 32-18-24
- Warsztat Szkoleniowy nr 3 Poznań, ul. Czerw. Armii 45 — telefon 543-05
- Warsztat Szkoleniowy nr 4 Koźmin, ul. Klasztorna 35 — telefon 51
- Warsztat Szkoleniowy nr 5 Wronki, ul. Myśliwska 11 — telefon 225
- Warsztat Szkoleniowy nr 7 Odolanów, ul. Bartosza 14 — telefon 80

1219-K1



BIURO PROJEKTOWO - BADAWCZE  
BUDOWNICTWA OGÓLNEGO  
„MIASTOPROJEKT” - POZNAŃ  
ul. Czerwonej Armii 58/64  
60-967 Poznań

## POSZUKUJE GARAŻU

w śródmieściu, względnie dzielnicy  
Winogrody — dla samochodu typu  
Polski Fiat 125 p.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zaplecza,  
pokój 308, telefon 514-15.

1617-K1

## Komunikaty

W dniu 30. XII 1975 r. — Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie m. Poznania — ukarało ob. Janusza Krzyżaka, zam. przy ul. Walki Młodych 8 m. 7 — karą grzywny w wys. 5.000,— zł z zamianą w razie nieuiszczenia w terminie na 3 miesiące aresztu za to, że 24. X 1975 roku około godz. 20.30 w Poznaniu, na al. Marcinkowskiego, będąc pod wpływem alkoholu zakłócił spokój i porządek publiczny.

W stosunku do ob. Barbary Hypka, zam. przy ul. Kosinińskiego 15 m. 5 w Poznaniu, Kolegium orzekło karę grzywny w wys. 2.000,— zł, a w stosunku do ob. Marianny Fierlej, zam. przy ul. Kolskiego 50 w Poznaniu, Kolegium orzekło karę grzywny w wys. 4.000,— zł.

Ob. Barbara Hypka ukarana została za to, że trudniła się sprzedażą odzieży dziecięcej pochodzenia NRD i RFN, nie posiadając zezwolenia na handel. Natomiast ob. Marianna Fierlej w czasie pobytu na terenie NRD w salonie obuwniczym Centrum w Berlinie zabierała w celu przywłaszczenia jedną parę butów damskich.

Ob. Zbigniew Witkowski, zam. przy ul. Leoborskiej 43 m. 3, będąc w stanie nietrzeźwym (2,54 promill alkoholu etylowego) oraz nie posiadając przy sobie prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego kierował samochodem osobowym „Fiat” ul. Gołęcińską w Poznaniu. Ob. Zbigniew Witkowski dopuścił się wykroczenia z art. 87 § 1 KW oraz 94 i 95 Kodeksu Wykroczeń.

Za czynny te Kolegium orzekło najwyższy wymiar kary grzywny w wys. 5.000,— zł, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, a także podanie tegoż orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie na koszt ukaranego.

1129-K1

W dniu 29. I. 1976 r. Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie m. Poznania — ukarało ob. Ryszarda Kaczmarska, zam. w Poznaniu, przy ul. Marceleskiej 83 b m. 12 — karą grzywny w wys. 4.000,— zł, za to, że 30. 11. 1975 r. około godz. 17, w Poznaniu, w autobusie linii nr 63, będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił porządek publiczny oraz wywołał awanturę z pasażerami autobusu.

W wym. odpowiadał z art. 51 § 2 Kodeksu Wykroczeń ust. z dn. 20. 5. 1971 r. i na podstawie tego przepisu został ukarany.

1593-K1

## ZBRHIU „BUDREM” W POZNANIU

### POSZUKUJE LOKALI

z przeznaczeniem na pomieszczenia  
biurowe na terenie miasta Poznania,  
(najchętniej w centrum).

Oferty należy składać w komórce administracyjnej ZBRHIU, Poznań, ul. Sieroca 7.

1507-K1

## Pracownicy poszukiwani

Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy w Lesznie z siedzibą w Gostyniu Wlkp. — zatrudni zaraz pracownika na stanowisku: głównego księgowego.

Wymagania kwalifikacyjne w zakresie wykształcenia i stażu pracy: wyższe ekonomiczne — 4 lata pracy, w tym 2 na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym. Średnie o kierunku odpowiednim — 8 lat pracy w tym 4 na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym.

Szczegóły dotyczące pracy i płacy do omówienia w siedzibie Zarządu WUSP Gostyni, ul. Nowe Wrota 4.

Mieszkania nie zapewniamy.

651-K2

CZSP - Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia i Handlu w Poznaniu, ul. Kolejowa nr 19/21, telefon 66-00-31, wewn. 51 — zatrudni w Ośrodku Wypoczynkowym w Ustroniu Morskim:

- księgową,
- intendentkę,
- kucharkę,
- pomoc kuchenną,
- kelnerkę,

w terminie od 1. VI. — 15. IX. 1976 r. lub na jeden wybrany miesiąc.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa lub osobiście — w godzinach od 10—13.

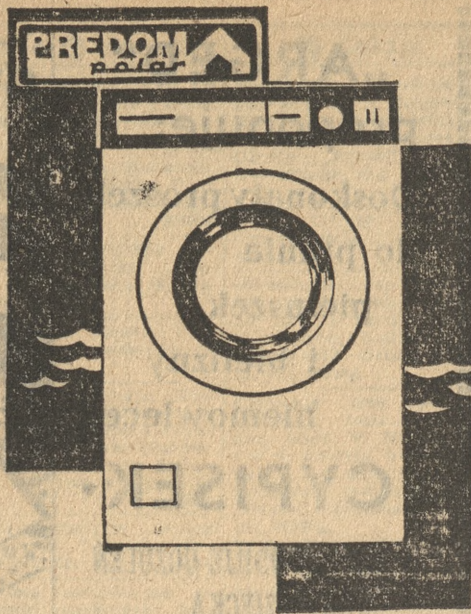
682-K1

## ZAKŁAD PAŃSTWOWY POSZUKUJE PILNIE

### LOKALU

nadającego się na pomieszczenia  
biurowe, o powierzchni ca 200 m<sup>2</sup>.

Oferty kierować  
„Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1462-K1.



Superautomatyczne 12-programowe

## PRALKI BĘBNOWE

model PS 663 B 10



- DOSTOSOWANE DO WSZYSTKICH RODZAJÓW TKANIN
- PROSTE W OBSŁUDZE
- PO ZAPROGRAMOWANIU WYKONUJĄCE AUTOMATYCZNIE WSZYSTKIE CZYNNOŚCI

POLECA

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO „PEWEX”  
Oddział w Poznaniu

SPRZEDAŻ PROWADZĄ SKLEPY:

POZNAŃ — 27 Grudnia 17 (Arged, III ptr.)  
— Dzierżyńskiego 23 (narożnik Kwiatowej)

1802-K1

## Praca • Nauka

Dobrego ślusarza - spawacza, renciste, przyjmę do prac remontowo - konserwacyjnych w piekarni. Tel. 673-332, po godz. 18.

40744g

Pracownika do gospodarstwa rolnego przyjmę. Julian Majchrzycki, 63-012 Dominowo, gmina Dominowo koło Środy Wlkp.

Przyjmę uczniów krawieckich, pełnoletnich, za dobrym wynagrodzeniem. Krawcowa 79.

42625g

Lekarz poszukuje dochodzącej, kulturalnej opiekunki do 10-miesięcznego dziecka. Konin, 20 Stycznia 7 m. 10, tel. 255-32.

43670g

Tańców towarzyskich uczę Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2 a, parter.

40132g

## Kupno • Sprzedaż

Kupię cegły, pianobeton (siporeks), cement i trawę. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43616g.

Opryskiwacz taczkowy do drzew, deszczownicę sprzedam. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 43274g.

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, w dobrym stanie. Poznań, Dzierżyńskiego 20 m. 6.

41306g

Sprzedam tanio lodówkę, lampy, pralkę, łóżko, stoliki, siołki, figurki, regał oszklony. Trybunalska 40, godz. 9—12, 14—17, telefon 67-25-02.

43324g

Motocykl Pannonia oraz SHL — sprzedam. Czerwonej Armii 69 m. 17 — Jankowiak.

412-99g

Sprzedam kombajn Vistula, ciągnik C 30-11, Warszawę 204, Świebodzin, ul. Kozia 5, tel. 30-77, po godzinie 15.

41314g

Kanapotapeczany nowe, stół, ławę — sprzedam. Osiedle Lecha 24 m. 8.

41317g

Sprzedam nową szafę dwu drzwiową z nadstawnikiem, jesion, wyrób Cypelii. Tel. 20-08-36.

41123g

Sprzedam stół, magnetofon, skrzypce, gitarę elektryczną. Tel. 518-70.

41177g

Sprzedam ciągnik Ursus C 328, Władysław Jesionkowski, Strykowo, Podgórna 2, koło Poznania.

41178g

Sprzedam trzy krowy mleczne, po wycieleniu, wolne od gruźlicy. Poznań - Starego, ul. Minikowo 7 m. 8.

41207g

Sprzedam nowy minikalkulator japoński „Sanyo” z pamięcią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41223g.

## Lokale

Mieszkanie własnościowe ogródkiem Poznaniu sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38712g.

4,5-pokojowe, telefon, centrum (piec), zamienie na 2 samodzielne mieszkania, budownictwo obojętne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43253g.

M-5, 3 pokoje, Winogrody — zamienie na 2 lub 3-pokojowe mieszkanie spółdzielcze, nowe budownictwo, blisko centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40185g.

Pokoju w Poznaniu lub w okolicy Poznania zaraz poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40977g.

Inowrocławiu pokój, kuchnia, łazienka, co, spółdzielcze zamienie na takie samo w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40954g.

Panią po studiach członka Spółdzielni Mieszkaniowej, poszukuje pokoju samodzielnego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 40962g.

Rataje — M-6 górny taras (73 m<sup>2</sup>), zamienie na mieszkanie 4-pokojowe o mniejszym metrażu lub mieszkanie M-4 3-pokojowe na 4-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40966g.

Stęszew — pokój, kuchnia (gaz, woda), zamienie na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40997g.

Zamienie 3 pokoje z kuchnią, łazienką, co, i ciepłą wodą, na 4 pokoje do 1 piętra. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41009g.

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH W POZNANIU,  
ul. Szarych Szeregów 23

## PRZYJMUJE ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

W ZAWODZIE:

## MONTER INSTALACJI SANITARNYCH WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- ukończone 16 lat.

Dla kandydatów zamiejscowych zapewnia się internat w którym płatne jest tylko wyżywienie.

Szkoła przyjmuje bez egzaminu wstępnego. Nauka trwa 2 lata.

Po ukończeniu naszej szkoły, dla chętnych, istnieje możliwość skierowania do Technikum Budowlanego.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje:

Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Szarych Szeregów 23 — Suchy Las (pokój nr 111), tel. 20-00-01 (wewn. 12-95), lub Zasadnicza Szkoła Budowlana, Poznań, ul. Grunwaldzka 152.

O przyjęciu decyduje kolejność składanych podań.

1375-K1

## UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

PTiSPMs ZAKŁAD TRANSPORTU

w Poznaniu, ul. Hawelańska 6

## OĞLASZA NABÓR UCZNIÓW

do klas pierwszych

Zasadniczej Szkoły Samochodowej

w specjalnościach:

- mechanik napraw pojazdów samochodowych,
- elektromonter napraw pojazdów samochodowych,
- lakiernik samochodowy.

Nauka w zawodzie mechanik i elektromonter trwa 3 lata, natomiast w zawodzie lakiernik — 2 lata.

Blizszych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje

Dział Spraw Pracowniczych - Zakład Transportu w Poznaniu, ul. Hawelańska 6, pokój 209, telefon 512-31, wewn. 19.

1772-K1



# KRAKOWSKA FABRYKA KABLI

prosi o zwrot

## BĘBNÓW KABLOWYCH

Krakowska Fabryka Kabli, Kraków, ul. Wielicka 114 — prosi swoich Odbiorców o maksymalne przyspieszenie zwrotu wy pożyczonych bębnow kablowych po dostarczonych wyrobach.

Fabryka skupuje również bębny pochodzenia krajowego i z importu.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zao-  
patrzania, telefon 646-80, wewn. 32 i 53.  
Jednocześnie informuje, że w związku z ogra-  
niczeniem przydziału tarczy na bębny kablowe,  
nie będą udzielane prolongaty terminu zwrotu  
bębnow.

### Samochody

Sprzedam Zuka, stan bar-  
dzo dobry, rocznik 1979.  
Rabczyn 46, koło Ostrowa  
Wlkp. 341p

Sprzedam Warszawę 223  
gornozaworowa, skrzynia  
biegów lewarkowa, pięcio-  
biegowa, siedzenia fioletowe,  
skan idealny. Młynar-  
ski, stan idealny. Poczta Pni-  
ewy. 357p

Sprzedam Syrenę 194, pro-  
dukcja 1971 rok. Oferty —  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 43617g.

Kupię Fiat 126p, 127p po  
wypadku lub do remontu.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 42632g.

Sprzedam Trabant Com-  
bi. Leon Klecha, Polado-  
wo 8, poczta 64-030 Smi-  
giel, woj. leszczyński. 41296g

Sprzedam karoserię M-20  
oraz silnik dolnozaworo-  
wy, stan dobry. Bernard  
Bzdziel, Duszynki Wilko-  
ul. Kolejowa 5a. 41337g

Okazyjnie sprzedam „Fia-  
ta 1200. Poznań, Szama-  
rzewskiego 31 m. 17, po-  
godz. 16. 41188g

### UNIEWAŻNIA SIĘ

zagubione

### 2 PIECZATKI

### FIRMOWE

o następującej treści:  
Poznańskie Zakłady  
Przemysłu  
Piekarniczego  
Piekarnia nr 16  
Poznań,  
ul. Dzierżyńskiego 303.  
1230-K1

† Dnia 26 marca 1976 roku zmarła śp.

### LEOKADIA LEWANDOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia br. o go-  
dzinie 11.35 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
rodzina 746-U3

Dnia 26 marca br. zmarła moja ukochana żona,  
nasza babcia, prababcia i siostra, przeżywszy  
lat 70, śp.

### JADWIGA PALUSZKIEWICZ

s d. Łęgowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia 1976 r.  
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.  
W smutku pogrążona  
rodzina 43696g

Dnia 27 marca 1976 r. zmarł nagle nasz długo-  
letni pracownik

### STEFAN SIELSKI

nacelnik Wydz. Samorządu i Organizacji  
RZSI w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 14.50  
na cmentarzu junikowskim.

Z żalem żegnając Zmarłego, Żonie i Rodzinie  
wyraży serdecznego współczucia składają

Zarząd — Rada Związku — POP  
Rada Zakładowa i współpracownicy  
Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów  
w Poznaniu 43699g

† Dnia 27 marca 1976 r. zasnęła w Bogu nasza  
siostra i ciocia, śp.

### MARIANNA GREMPKA

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia  
31 bm. o godzinie 13, w kościele parafialnym w  
Sławie, a następnie wyprowadzenie zwłok na  
cmentarz.

Rodzina 761-U3

† Dnia 29 marca 1976 roku zmarł, opatrzony  
Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec,  
teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 83, śp.

### JAN TERLIKOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia 1976 r.  
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
rodzina 762-U3

† Dnia 29 marca 1976 roku zmarł, opatrzony  
Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec,  
teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 83, śp.

### JAN TERLIKOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia 1976 r.  
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
rodzina 762-U3

„OTEX” — mieszkańcom Poznania! — mieszkańcom Poznania! — mieszkańcom Poznania!

„OTEX” — mieszkańcom Poznania! — mieszkańcom Poznania! — mieszkańcom Poznania!

## TELEGRAM!

# WOLNA SOBOTA

## TELEGRAM!

— UDANE KWIETNIOWE ZAKUPY W WOLNY DZIEŃ — STOP —

— WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH NA KAŻDĄ OKAZJĘ — STOP —

— BOGATY WYBÓR WIOSENNYCH ASORTYMENTÓW — STOP —

## SKLEPY PHO „OTEX”

DO DYSPOZYCJI KLIENTÓW W NAJBLIŻSZĄ WOLNĄ SOBOTĘ

— STOP — W GODZINACH OD 10—16 — STOP —

W CENTRUM MIASTA I W OBRĘBIE ULIC DO RYNKÓW:

ŁAZARSKIEGO, JEŻYCKIEGO I WILDECKIEGO (DO ULICY

KOSIŃSKIEGO) ORAZ NA OSIEDLU PIASTOWSKIM

— STOP — UDANYCH ZAKUPÓW!

1863-K1

„OTEX” — mieszkańcom Poznania! — mieszkańcom Poznania! — mieszkańcom Poznania!

„OTEX” — mieszkańcom Poznania! — mieszkańcom Poznania! — mieszkańcom Poznania!

Zakład  
Energetyczny Poznań  
UNIEWAŻNIA  
zagubione  
PŁOMBOWNICE  
o znakach 512 i 514  
ZEP — T.  
Jednocześnie ostrzega  
się przed ich użyciem,  
odwrotnie.  
1515-K1

Lakierujemy wykładziny  
podłogowe, PCW  
na wysoki połysk, malu-  
jemy zniszczone wykładziny.  
Łazienki, kuchnie wy-  
klejamy trwałą, zmywal-  
ną okładziną według wzor-  
ów kolorowych kafi im-  
portowanych. WUSP Za-  
kład Usługowy, Owies-  
niak, Września, Parkowa  
8. 40197g

Bramy, furtki ogrodzenia  
ozdobne balustrady, kraty  
inne konstrukcje metalo-  
we wykonuje. Poznań —  
Świerczewo, ul. Jaszno-  
skiego 12, tel. 32-04-45.  
39762g

WSP Usługi — poleca u-  
szczęśliwienie okien taśmą  
aluminową. Tel. 479-81,  
Mickiewicza 27. 39963g

Wypożyczalnia najmod-  
niejszych sukien ślubnych,  
włosowych, welonów,  
nakryć głowy, chrustu. Mickie-  
wicz 20. 41021g

Telewizory fachowo na-  
prawiam. Tel. 552-59 — Ko-  
pański. 41331g

Warsztat Elektro-Auto —  
Poznań, Chodzieńska 17 —  
wykonuje: naprawy prad-  
nic, rozruszników, prze-  
wianie wników, silni-  
ków elektrycznych, insta-  
luje halogeny. 42554g

Uszczelnianie okien taśmą  
aluminową importowaną  
dla jednostek wspólczno-  
nych i indywidualnie, rów-  
nież w terenie. Fachowa  
obsługa, krótkie terminy.  
Jerzy Stanisławski, Poznań,  
Chudoby 14. telefon 551-50  
od godz. 16. 43913g

### Matrymonialne

Kawaler, emeryt 68-letni,  
z mieszkaniem, poszukuje  
partnerki bezdzietnej, mi-  
łej, ułożonej i gospodar-  
nej. Cel matrymonialny.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 41190g.

### ZAGUBIONO

### CECHOWKĘ

### ODBIÓRZĄ

nr 376

Leśnictwa Taczanów

Nadleśnictwo

Taczanów.

403-K2

Pani z chłopcem 11-letnim  
pilnie poszukuje pokoju.  
Najchętniej Rataje, lub  
Osiedle Warszawskie, An-  
toninek. Opłata miesięcz-  
na. Może być nieumeblo-  
wany. Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla 41198g

Przyjmę panienki na  
wspólny pokój. Grun-  
waldzka 229. 41022g

Kupię mieszkanie własno-  
ściowe. Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla 41313g

### Nieruchomości

Kupię willę lub domek  
jednorodzinny, kompletne  
komfortowe wykończenie,  
w Poznaniu i okolicy do  
15 km. Tylko poważne ofe-  
rty „Prasa”, Grunwaldz-  
ka 19 dla 42656g.

Kupię w dzielnicy Wino-  
grady działkę budowlaną,  
rozpoczętą budowę domu,  
dom w stanie surowym  
lub dom do zamieszkania.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 41859g.

Sprzedam parter willi za-  
mieszkałej z ogrodem Po-  
znaniu. Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla 42701g.

Sprzedam działkę 0,83 ha,  
w tym 15 arów lasu z pra-  
wem zabudowy, pięknie  
położoną blisko lasu i  
Warty. Zielonagóra, gmi-  
na Obrzycko, woj. poznań-  
skie. Zgłoszenia: Pelagia  
Skowrońska, 62-081 Przeź-  
mierowo, Rynkowa 29. 40975g

Sprzedam lub zamienię  
dom dwurodzinny w Wą-  
growcu, na pół willi,  
względnie całą z dopłatą,  
albo kupię mieszkanie  
własnościowe Poznań —  
Grunwald. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dla  
40879g.

Dom mieszkalny z wygo-  
dami, co, budynek gospo-  
darczy, 2 ha ziemi, sprze-  
dam pilnie. Stanisław  
Szczepański, Konin, ul.  
Studzienne 14a. 41011g

Sprzedam 8 ha ziemi na-  
dającej się pod szklarnię,  
hodowlę, warsztat w Wi-  
toblu koło Staszewa przy  
szosie. Wiadomość: Wi-  
ciak, Tomicki, woj. poz-  
nańskie. 41020g

Kupię pół domu bliźnia-  
czego lub willę wolnosto-  
jącą w stanie surowym.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dla 41034g.

Kupię działkę budowlaną,  
może być z rozpoczę-  
tą budową, lub materia-  
łami. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 41036g

Wzemię w dzierżawę — ku-  
pię działkę, sad, ziemię,  
najchętniej w Mosinie.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dla 40892g.

Sprzedam 1 ha ziemi z  
rozpoczętą budową domu  
w Tarnowie Podgórnym.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dla 40920g.

Swarzędz dom czynszowy,  
3412 m<sup>2</sup> ogrodu, sprzedam.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dla 40845g.

Sprzedam obiekt miesz-  
kalno - gospodarski, oraz  
2 ha ziemi. Kopaszewo,  
poczta Jerka, woj. leszc-  
zyński. Dogodna komu-  
nikacja PKS z Kościem-  
nem, Leszmem, Gostyniem  
i Sremem. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dla  
40841g.

Poznań — Grunwald, pół  
willi, piętro wyłączone,  
4 pokoje, przynależności,  
garaż, ogród telefon. za-  
mienię na mniejsze wias-  
nościowe piętro. co. tele-  
fonem Poznań, Gnieź-  
nie, potrzebna dopłata  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19, dla 40887g.

Sprzedam gospodarstwo  
11 ha z budynkami koło  
Poznania. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dla  
40906g.

Zamienię mieszkanie spół-  
dzielcze na domek z ogro-  
dem do 10 km od Poz-  
nania. Tel. 20-33-58. 40970g

Sprzedam parcelę 6750 m<sup>2</sup>  
w Dąbrowie. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dla  
40907g.

### Zguby • Różne

Wileczyca, duża, szaro-czar-  
na (ucho opadające) zag-  
nięta 23 bm. Oddawcę wy-  
nagrodzę. Ratajczaka 20  
m. 18. 43357g

W dniu 25 marca około  
godz. 19 na trasie Przyby-  
szewskiego sklep spożyw-  
czy lub Piekarnię zgubiłam  
kółeczko z brązowych no-  
rek. Zwrot za wynagro-  
dzeniem. Tel. 67-27-72. 43394g

Nowości! Ramy metalowe  
zakrywające szyny karni-  
szowe, ozdobne w kolo-  
rach poleca „Tempo” —  
Poznań, Małckiego 19 (na  
rożniku Rynku Łazarskie-  
go). 43255g

† Dnia 29 marca 1976 r. zmarła nasza najuko-  
chańsza mamusia, babcia i prababcia, śp.

### WŁADYSŁAWA JANICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia br. o go-  
dzinie 14.30 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej  
w Swarzędzu.

Dzieci 43699g

† W dniu 27 marca 1976 r. zmarła, opatrzona  
Sakramentami św., nasza najukochańsza  
matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy  
lat 78, śp.

### MARIANNA WAŃSKA

z domu Kubicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia br. o go-  
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona  
córką z rodziną 764-U3

† W dniu 28 marca 1976 r. zmarła, opatrzona  
Sakramentami św., nasza najukochańsza  
matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, śp.

### ANIELA TACIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia 1976 r.  
o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Pus-  
zczykowie.

W smutku pogrążona  
rodzina 45090g

† Dnia 29 marca 1976 roku zmarł po krótkich  
lecz ciężkich cierpieniach, namaszczony Ole-  
jami św., nasz ukochany mąż, najlepszy przy-  
jaciół, brat, wuj, kuzyn, szwagier, najczulszy  
dziadek, śp.

### STEFAN FRYDER

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia br. o go-  
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Zegnamy Go z głębokim smutkiem i żalem  
żona z rodziną 765-U3

† Dnia 27 marca 1976 r. zmarła nagle, namasz-  
czona Olejami św., moja najukochańsza żo-  
na, mamusia, córka, siostra, synowa i bratowa,  
przeżywszy 32 lata, śp.

### ZDZISŁAWA BANACH

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia br. o go-  
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W wielkim smutku i rozpacz pogrążony  
mąż z rodziną 43655g

† W dniu 28 marca 1976 r. zmarła, opatrzona  
Sakramentami św., nasza kochana siostra,  
szwagierka, ciocia i bratowa, śp.

### HELENA TWARDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia br. o go-  
dzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona  
rodzina 763-U3

† Dnia 28 marca 1976 r. zmarła, opatrzona  
Sakramentami św., nasza najukochańsza  
matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, śp.

### PELAGIA TOPOLSKA

z d. Zięciak

zmarła nagle dnia 26 marca 1976 roku.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia br. o go-  
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Córka, zięć i wnuk  
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 750-U3

† Dnia 28 marca 1976 r. zakończył swe praco-  
wite życie nasz drogi ojciec, dziadek i pra-  
dziadek, przeżywszy lat 89, śp.

### MICHAŁ JANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.25  
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony  
syn z rodziną 746-U3

† Dnia 29 marca 1976 r. po długiej i ciężkiej  
chorobie zakończył swoje pracowite życie,  
opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy,  
kochany mąż, szwagier, kuzyn i wujek, prze-  
żywszy lat 60, śp.

### PIOTR JAŚKOWIAK

b. więzień Fortu VII, Buchenwaldu  
i Ravensbruecku.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 kwietnia br. o go-  
dzinie 14 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej.

W głębokim smutku pogrążona  
żona z rodziną 43669g

† Dnia 28 marca 1976 r. zakończył swój praco-  
wity, pełen poświęcenia żywot, mój najdroż-  
szy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek,  
przeżywszy lat 61, śp.

### LEON CYBIŃSKI

mistrz sztukatorski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 kwiet-  
nia br. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w głębokim smutku  
żona z dziećmi i rodziną 43656g



